

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

15 września 2020

nr 70 (LXXV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
OTWARCIE NOWEJ
SCENY W TEATRZE
CIESZYŃSKIM STR. 2-3



REGION
OSTATNIE
POSIEDZENIE
STR. 4



SPORT
NA SKRZYDŁACH
WIATRU
STR. 9



Witamy w polskiej rodzinie

WYDARZENIE: Kolejna grupa mieszkańców Zaolzia otrzymała Karty Polaka. W piątek po południu Jan Dziejczak, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP oraz pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą, wręczył w Czeskim Cieszynie 51 takich dokumentów.

Danuta Chlup

Polska delegacja, w skład której weszli także Jan Badowski, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Paweł Hut, dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, spędziła cały dzień na Zaolziu. Goście wzięli udział w uroczystościach rocznicowych na Żwirkowisku, odwiedzili Dom Polski oraz Polską Szkołę Podstawową im. Żwirki i Wigury w Cierlicku. Po południu delegacja gościła w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie, odwiedziła także redakcję „Głosu” i „Zwrotu”.

Wręczenie Kart Polaka w Klubie PZKO przy ul. Bożka było okazją do spotkania ministra Dziejczaka z Polakami z Zaolzia, którym zależy na tym, aby Polska oficjalnie uznała ich za „swoich”.

Uroczystość zainaugurowała konsul generalna RP w Ostrawie, Izabella Wołłejko-Chwastowicz. Wspólnie odśpiewano hymn narodowy. Minister Dziejczak wręczył następnie Karty Polaka 51 kandydatom.

– Karta Polaka jest dokumentem fundamentalnym, to jest oficjalny dokument stwierdzający przynależność do narodu polskiego. Mówiłem wręczając te dokumenty: „Witamy oficjalnie w polskiej rodzinie”. Wy jesteście Polakami od dawna, wspaniale kultywujecie polskość, ale teraz macie oficjalny dokument, że przynależycie z nami wszystkimi do jednego narodu – powiedział minister w krótkim przemówieniu.

– Naród to nie jest obywatelstwo, to jest coś innego. Naród jest wspólnotą ludzi, których coś łączy. Nas, Polaków, łączy nasza wspólna kultura, język polski, nasze wspólne tradycje i wreszcie historia – kontynuował, wymieniając polskie osobistości i wydarzenia, które Polacy szczególnie otaczają pamięcią. Wymieniał m.in. Fryderyka Chopina, którego utwory wykonał pod-



• Uroczystość wręczenia Kart Polaka odbyła się w Klubie PZKO przy ulicy Bożka w Czeskim Cieszynie. Fot. TOMASZ WOLFF

czas uroczystości młody pianista Andrzej Molin, Mikołaja Kopernika, papieża Jana Pawła II. Wspominał Bitwę Warszawską w 1920 roku oraz Bitwę pod Wiedniem w 1683 roku, ponieważ obie te zwycięskie batalie wojsk polskich miały zasadniczy wpływ na dalsze losy nie tylko Polski, ale i Europy.

Dziejczak apelował do obecnych, aby dbali o polskość i przekazywali ją następnym pokoleniom, aby zadeklarowali polską narodowość w Spisie Powszechnym, aby posyłać dzieci do polskich szkół i dbali o kontakt z polską kulturą.

– Szanowni państwo, Polska was potrzebuje. Jesteście Polsce potrzebni, dlatego że my mamy wspólny cel. Gdziekolwiek Po-

lak mieszka – czy nad Wisłą, czy gdzieś za granicą, czy na Zaolziu, na Litwie czy w Stanach Zjednoczonych, czuje się współodpowiedzialny za Polskę. Jako pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą proszę was, żebyście byli ambasadorami polskości, żebyście czuli odpowiedzialność za to, jak Polska jest postrzegana w kontakcie z wami – przekonywał sekretarz stanu.

Irena Krzyżanek, świeżo upieczona posiadaczka Karty Polaka, spontanicznie podziękowała ministrowi oraz Konsulatowi RP w Ostrawie za umożliwienie posiadania takiego dokumentu. – Dziękuję za te słowa powitania w polskiej rodzinie. Bo to grzeje. Nigdy nie

zastanawiałam się nad tym, od momentu pojawienia się możliwości poproszenia o Kartę Polaka, jak ją wykorzystam. Wcale nie myślałam o tym, że będę miała zniżki na bilety wstępu czy coś innego. I jestem przekonana, że mówię w imieniu nas wszystkich, że wszyscy to tak czujemy – mówiła mieszkanka Trzanowic.

Piotr Roszak z Czeskiego Cieszyzna podzielił się z „Głosem” swoją dość niezwykłą drogą, jaką przeszedł w życiu od posiadania obywatelstwa polskiego, przez jego utratę, aż po uzyskanie Karty Polaka.

– Dla mnie to sprawa sercowa. Oboje moi rodzice pochodzili z Wielkopolski, tu na te tereny przy-

szli przed wybuchem drugiej wojny światowej. Po rodzicach miałem polskie obywatelstwo, ale w 1960 roku, kiedy rozpoczynałem studia w Ostrawie, warunkiem ich podjęcia było czechosłowackie obywatelstwo. Dlatego musiałem zrezygnować z obywatelstwa polskiego. Zawsze czułem się Polakiem, byłem nauczycielem i zastępcą dyrektora w podstawówce w Czeskim Cieszynie. Teraz mam już zbyt wiele lat, aby na nowo wyrobić obywatelstwo polskie, dlatego złożyłem wniosek o Kartę Polaka – opowiedział emerytowany pedagog.

**O „Młodym Żwirkowisku”
piszemy na stronie 4.**

NASZ »GŁOS«



Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.live

Są dwie rzeczy na Zaozlu, których mogą nam pozazdrościć nie tylko całe Czechy i Polska, ale także cała Europa i świat. To kołaczki i miodula. Napiszę dziś o tych pierwszych – o małych okrągłych kołaczkach z makiem, twarogiem lub jabłkami. Kto żenił kiedyś syna lub wydawał za mąż córkę, przynosi mi rację, że w momencie, kiedy jego domowe „wiesielowe kołaczki” trafiły do osób spoza naszego regionu, za każdym razem budziły w nich najpierw zdumienie i zachwyt, a potem uczucie rozkoszy podniebienia.

O tym, że właśnie takie działania mają tradycyjne kołaczki z makiem, twarogiem i jabłkowym nadzieniem, wiedzą doskonale również organizatorzy szkolnych i pezetkaowskich festynów, wianków, dożynek i wykopków. Mało tego, mogą mieć niemal stuprocentową pewność, że jeżeli jeszcze przed imprezą zorganizują przedsprzedaż tych okrągłych smakołyków, znikną one w mig, a dla uczestników pozostaną smętne resztki kruszonki i cukru pudru. Myślę, że tę świadomość mieli również stonawscy PZKO-wcy, kiedy w ostatni weekend sierpnia postanowili na odwołane z powodu koronawirusa gminne dożynki upiec własnoręcznie cztery i pół tysiąca takich właśnie kołaczków. Jak poinformowała później miejscowa telewizja „Polar”, cieszyły się wielkim powodzeniem i „w ciągu chwili zostały kompletnie wyprzedane”.

Prezes Miejsowego Koła PZKO, Wojciech Feber, ową „kołaczową inicjatywę” uzasadnił tym, że PZKO-owskie kołaczki zawsze cieszyły się popularnością, a ponieważ nie było w tym roku już nawet festynu, uznano, że przynajmniej w ten sposób można by ludziom umilić obecną sytuację. Podobna mi się ten gest, bo świadczy o wielkim sercu tych, którzy poświęcili sobotę na pobyt w piekarni po to, by innym smakowało. Myślę jednak, że było w tym również coś więcej. Potrzeba, która z biegiem dziesięcioleci zakorzeniła się na dobre w naszych działaczach i działaczach, by spędzać czas razem przy pracy, która nie jest ani płatna, ani łatwa, a często również niedoceniana. ▲

CYTAT NA DZIS



Prof. Irena E. Kotowska
demograf

Średni czas życia się wydłuża, a ludność Polski będzie się starzeć. Warto, by młodzi ludzie uświadomili sobie, że w ich pokoleniu dożywanie 100 lat nie będzie taką rzadkością. A to, jak życie po 70. będzie wyglądało, zależy między innymi od ich dzisiejszych decyzji

W OBIEKTYWIE...



• W sobotę rowerzyści z Klubu Rowerowego PTTK „Ondraszek” wyruszyli na wyprawę śladami Hrabiny von Thun. Odwiedzili miejsca, gdzie działała „Dobra Pani z Kończyc”, a także zwiedzili inne lokalne atrakcje. (Ox.pl) Fot. Ox.pl

DZIŚ...

15
września 2020

Mienniny obchodzą:
Albin, Nikodem, Roland
Wschód słońca: 6.20
Zachód słońca: 18.59
Do końca roku: 107 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Prostaty
Dzień Opakowań
Przysłowia:
„Nikodem gdy suchy, rozprasza jesienne pluchy”

JUTRO...

16
września 2020

Mienniny obchodzą:
Edyta, Kamila, Kornel
Wschód słońca: 6.22
Zachód słońca: 18.57
Do końca roku: 106 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Maszynisty
Dzień Bluesa
Przysłowia:
„Im głębiej we wrześniu grzebią się robaki, tym srożej się zima da ludziom we znaki”

POJUTRZE...

17
września 2020

Mienniny obchodzą:
Justyna, Robert
Wschód słońca: 6.23
Zachód słońca: 18.55
Do końca roku: 105 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Sybiraka
Przysłowia:
„Jaką pogodę na nowiu da wrzesień, taka bywa zwykle przez całą jesień”

POGODA

wtorek



dzień: 15 do 25 °C
noc: 24 do 17 °C
wiatr: 1-3 m/s

środa



dzień: 17 do 26 °C
noc: 20 do 18 °C
wiatr: 3-4 m/s

czwartek



dzień: 17 do 18 °C
noc: 18 do 14 °C
wiatr: 2-5 m/s

Otwarcie nowej sceny w Teatrze Cieszyńskim

We wrześniu Scena Lalek „Bajka” Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie zainauguruje rok artystyczny dwiema premierami. Przedstawienia zostaną zaprezentowane na nowej scenie kameralnej w podziemiach teatru, która odtąd stanie się sceną domową „Bajki”.



• „Wielką bajkę policyjną” będzie można zobaczyć w podziemiach teatru, która odtąd stanie się sceną domową „Bajki”. Fot. KARIN DZIAEK

Małgorzata Bryl-Sikorska

Scena Lalek „Bajka” zagra we wrześniu dwie premiery. Już 21 września lalkarze zaprezentują „Wielką bajkę policyjną” („Velkou policejní pohádku”) Karla Čapka w reżyserii Vita

Bruknera. Z kolei 25 września odbędzie się premiera „Hobbita” J.R.R. Tolkiena w reżyserii Pavla Gejguša. Oba przedstawienia zostaną zaprezentowane w czeskiej wersji językowej. Premiera polskojęzyczna „Wielkiej bajki policyjnej” będzie miała miejsce 17 października, z kolei „Hobbita” – 6 listopada.

Obie premiery odbędą się w nowej przestrzeni Małej Sceny, która po długich i wymagających pracach budowlanych powstała dzięki staraniom samorządu województwa morawsko-śląskiego, zarządcy Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. Zlokalizowana w byłej

katowic nowa scena rozpocznie swoją działalność od wspomnianej premiery bajki Čapka. Jak zaznacza kierownik Teatru Cieszyńskiego, nowocześnie wyposażona przestrzeń teatralna stanie się dla „Bajki” sceną domową po latach działalności w prowizorycznych warunkach. Mała Scena Teatru Cieszyńskiego nie będzie jednak wykorzystywana tylko do prezentacji spektakli lalkowych. W razie potrzeby będą mogły być na niej grane przedstawienia teatru alternatywnego lub inne inicjatywy artystyczne o kameralnym charakterze.

W SKRÓCIE...

Tragiczne grzybobranie

Zbieranie grzybów może być zajęciem zagrażającym życiu. I to nie tylko ze względu na możliwość zjedzenia trującego grzyba. Przekonał się o tym 33-letni mężczyzna, który w sobotę po południu zbierał grzyby w Białej w Beskidach. Podczas penetrowania lasu pośliznął się i spadł z blisko 20-metrowej stromizny. Kiedy dotarło do niego górskie pogotowie ratunkowe, nie dawał znaków życia. Ratownicy udzielili mu pierwszej pomocy oraz przystąpili do masażu serca, który kontynuowała załoga śmigłowca. Po upływie kolejnych 20 minut udało im się wreszcie przywrócić czynność serca ranego. Pacjent, u którego lekarze stwierdzili również obrażenia głowy i klatki piersiowej, został przetransportowany do szpitala uniwersyteckiego w Ostrawie. (sch)

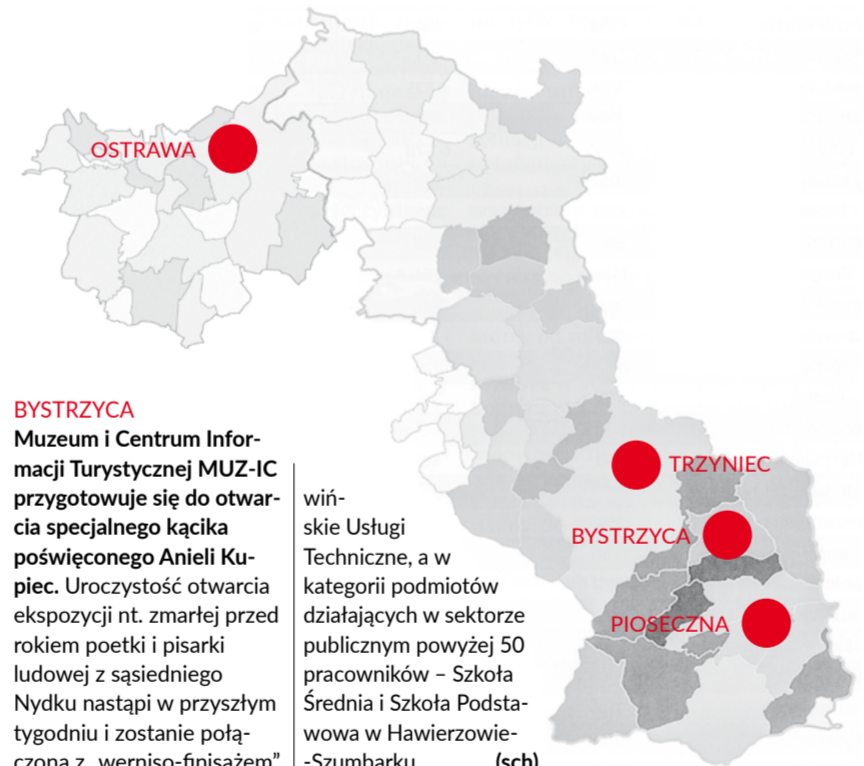
Stworzą opancerzoną »terenówkę«

Przed tygodniem, podczas XVIII Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach, należąca do Polskiej Grupy Zbrojeniowej Huta Stalowa Wola podpisała porozumienie z czeską spółką Tatra Export na zaprojektowanie oraz dostawę gotowego pojazdu opancerzonego w układzie napędowym 4x4 wraz z kompletną dokumentacją techniczną umożliwiającą produkcję w Polsce. W rezultacie polsko-czeskiej współpracy ma powstać lekki, opancerzony pojazd 4x4, który w przyszłości będzie oferowany wszystkim rodzajom wojsk. Nowoczesna konstrukcja ma zapewnić bardzo dobre właściwości jezdne, niski koszt eksploatacji oraz wysoki komfort jazdy. W czasie okolicznościowej uroczystości prezes Huty Stalowa Wola, Bartłomiej Zajac, stwierdził, iż liczy, że nowy pojazd zostanie zaprezentowany w Kielcach już w przyszłym roku. Taką samą deklarację złożył Wojciech Grzonka, prezes Tatra Export. Podkreślił przy tym, że nowo budowany pojazd będzie oferowany również na rynki trzecie. (wik)

Chciał podpalić komendę

59-letni mężczyzna groził we wtorek 8 września po południu, że podpali komendę policji w Hawierzwie. Teraz grozi mu nawet 12 lat pozbawienia wolności. Do incydentu doszło po godz. 15.00. Na teren komendy policji w Hawierzwie wszedł wówczas mężczyzna, który stwierdził, że rozpał tam pożar i zaczął rozlewać ciecz o zapachu benzyny. Policjanci zareagowali błyskawicznie, uniemożliwiając mężczyźnie wprowadzenie planu w życie. Względem na charakter zdarzenia na miejscu interweniowali również strażacy, a mundurowi zbadali 59-latkę na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Test dał wynik pozytywny, więc mężczyzna trafił do izby wytrzeźwień. W środę policja postawiła mu natomiast zarzut czynnej napaści na funkcjonariuszy publicznych. Kodeks karny przewiduje za taki czyn karę pozbawienia wolności na okres od trzech do dwunastu lat. (wik)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BYSTRZYCA

Muzeum i Centrum Informacji Turystycznej MUZ-IC przygotowuje się do otwarcia specjalnego kąpieliska poświęconego Anieli Kupiec. Uroczystość otwarcia ekspozycji nt. zmarłej przed rokiem poetki i pisarki ludowej z sąsiedniego Nydku nastąpi w przyszłym tygodniu i zostanie połączona z „wernisem-finašem” fotografii miejscowych zespołów folklorystycznych „Bystrzyca” i „Łączka” oraz „chrztem” mapy z pierwotnymi lokalnymi nazwami geograficznymi. (sch)

OSTRAWA

W środę w Witkowicach Dolnych przyznano Nagrody Hetmana. Tytuł Osobistości Województwa Morawsko-Śląskiego za 2019 rok zdobyła założycielka i długoletnia dyrygentka legendarnego karwińskiego chóru „Permonik”, Věra Šeinerová. Do karwińskiego powiatu trafiły również dwie inne nagrody. Po najwyższe laury w kategorii firm zatrudniających 50-250 pracowników sięgnęły kar-

wińskie Usługi Techniczne, a w kategorii podmiotów działających w sektorze publicznym powyżej 50 pracowników – Szkoła Średnia i Szkoła Podstawowa w Hawierzwie-Šzumbarku. (sch)

PIOSECIŃNA

Po obu stronach jezdni prowadzącej przez centrum wioski zostaną zainstalowane radary, które będą rejestrowały prędkość przejeżdżających pojazdów. Radni zdecydowali się na ten krok z powodu niedyscyplinowanych kierowców, którzy nie re-spektowali obowiązującej na drodze „czterdziestki”. Ograniczenie prędkości wynika ze wzmoczonego ruchu pieszych związanego z usytuowaniem tutaj szkoły, przedszkola, urzędu gminy i domu kultury. (sch)

TRZYNIEC

Symboliczny prezent w postaci udziału w przed-

premierze nowej czeskiej komedii pt. „Pomsta kobiet” („Ženská pomsta”) otrzymali osadzeni niesłużnie służby zdrowia, usług socjalnych, policjanci, strażnicy oraz wszyscy inne osoby, które były na pierwszej linii frontu i pomagały wiosną w opanowaniu pandemii koronawirusa. Na wtorkowej przedpremierze w kinie „Kosmos” pojawił się twórca filmu – reżyser Dušan Rapoš, producent Petr Šiška oraz odtwórczyni jednej z głównych ról, Eva Vej-mělková. Zdjęcia do filmu powstały również w naszym regionie. Na ekranie pojawili się mieszkańcy hutniczego miasta i okolicy. (sch)

Przypomnieli postać świętego

W katedrze św. Wacława w Ołomuńcu odbyły się w sobotę centralne uroczystości związane 400. rocznicą śmierci św. Jana Sarkandra. Przewodniczył im prymas Czech kardynał Dominik Duka. W homilii kardynał Duka zwrócił uwagę, że postać św. Jana Sarkandra – XVII-wiecznego księdza-męczennika ze Śląska Cieszyńskiego – wciąż mocno przemawia do współczesnych kapłanów i świeckich. Podkreślił, że święty niesie przesłanie dla każdego z nas. – Jeśli będziemy rozmawiali, osadzali niesłużnie drugiego człowieka, plotkowali, donosili na innego, przestaniemy służyć Chrystusowi – ostrzegł prymas.

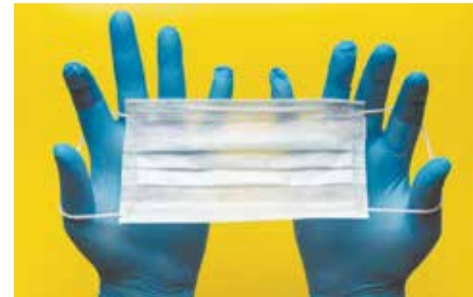
Przed błogosławieństwem końcowym przewodniczący Episkopatu Czech, arcybiskup Jan Graubner wręczył z kolei medal i dyplomy osobom zasłużonym dla archidiecezji olumunieckiej. Za działalność naukową popularyzującą postać św. Jana Sarkandra srebrny medal z podobizną męczennika, wybitny przez mennicę praską, otrzymał ks. prof. Józef Budniak z Cieszyna. Zwrócił on uwagę, że rocznicowe modlitwy w Ołomuńcu przypadły w rocznicę wiktorii wiedeńskiej króla polskiego Jana III Sobieskie-



Fot. ARC diecezji bielsko-żywieckiej

Maska chroni przed kwarantanną

Od dziś dochodzi do zmian w nakładaniu kwarantanny na osoby, które miały kontakt z chorym na COVID-19. Na czym będą one polegały, poinformował wczoraj minister zdrowia, Adam Vojtěch, bezpośrednio po posiedzeniu rady rządu ds. ryzyka zdrowia.



Fot. ARC

Według nowych ustaleń, kwarantanna nie będzie obowiązywała w przypadku, jeśli doszło do spotkania, którego uczestnicy mieli założone maseczki ochronne – zarówno osoba zakażona, jak i zdrowa. Niemniej jednak ci, którzy mieli kontakt z człowiekiem mającym pozytywny wynik testu na koronawirusa, powinni śledzić swój stan zdrowia pod względem wystąpienia ewentualnych objawów świadczących o zakażeniu się wirusem. Kwarantanny nie będą musiały odbywać również te osoby, które w ciągu minionych 90 dni same chorowały na koronawirusa, a spotkały się z osobą aktualnie chorą. W tym przypadku nie gra roli, czy jedna z nich miała zasłonięte usta i nos. Epidemiolodzy zakładają bowiem, że odporność ludzi, którzy chorowali na COVID-19, trwa co najmniej przez kolejne trzy miesiące.

Chociaż w ciągu minionego tygodnia zachorowalność na koronawirusa rosła w RC dramatycznym tempem, według ministra zdrowia, szpitale nadal mają duże rezerwy łóżek i są w stanie podjąć nawet kilkakrotnie większej liczbie nowych zachorowań. Na jednostkach

intensywnej terapii jest do dyspozycji ponad jedna czwarta wolnych łóżek, niewykorzystanych zostaje na razie 58 proc. respiratorów (sztucznych płuc) oraz 7870 łóżek z dostępem do tlenu. Dla porównania, wczoraj z opieki szpitalnej korzystało 350 pacjentów z koronawirusem, 51 z nich było w ciężkim stanie. Najbardziej obciążone były szpitale w Brnie, Hradcu Kralowej i Pilźnie.

Aktualnie w całej RC choruje na COVID-19 ok. 14,5 tys. osób. Najgorsza sytuacja epidemiologiczna panuje obecnie w Pradze, województwie środkowoczeskim oraz w powiecie Uherskie Hradištsce. Powiaty karwiński, frydecko-miśtecki i ostrawski należą obecnie do powiatów minimalnego ryzyka. Według informacji Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ostrawie, w tym pierwszym aktualnie chorych na koronawirusa było 110 mieszkańców, w tym drugim – 122, a w trzecim – 177.

Zdaniem epidemiologa, Romana Prymuli, liczba chorych przez jakiś czas będzie jeszcze rosła, zanim zaczęła odczuwać wprowadzone tygodni temu obostrzenia. (sch)

18 września na żywo z Józefem Szymeczkiem

Wielkimi krokami zbliża się Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Zostało zaplanowane na 3 października w trzynieckiej „Trisii”. Podczas obrad na pewno zostanie podsumowana kolejna kadencja Rady Kongresu 2016-2020. Wcześniej na naszych łamach oraz w sieci będzie można przeczytać i zobaczyć wywiady z szefostwem KP. Na pierwszy ogień idzie Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu. Spotkanie z nim będziemy transmitować na naszym fanpage'u w życie. Względem na charakter zdarzenia na miejscu interweniowali również strażacy, a mundurowi zbadali 59-latkę na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Test dał wynik pozytywny, więc mężczyzna trafił do izby wytrzeźwień. W środę policja postawiła mu natomiast zarzut czynnej napaści na funkcjonariuszy publicznych. Kodeks karny przewiduje za taki czyn karę pozbawienia wolności na okres od trzech do dwunastu lat. (wik)

Wielkimi krokami zbliża się Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Do czwartku 17 września na adres wolff@glos.live czekam na pytania od Was, które następnie zadamy Józefowi Szymeczkiemu. Pytania będzie można zadawać także podczas live chatu, wpisując je do komentarza pod transmisją albo wysyłając przez Messengera.

Kolejnymi gośćmi live chatu będą Tomasz Pustówka, wiceprezes KP, a na deser spotkamy się z prezesem Mariuszem Wałachem. Do zobaczenia w piątek 18 września o 11.00 na <https://www.facebook.com/live.glos>. Zadawać jednak nie tylko dziennikarce. Liczymy na państwa, czytelników

Tomasz Wolff,
redaktor naczelny „Głosu”

Szanowni Czytelnicy

W związku z najnowszym rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia do redakcji „Głosu” należy przychodzić w masce bądź innej osłonie twarzy. W tym tygodniu sekretariat „Głosu” będzie nieczynny w środę i piątek. Ogłoszenia do piątkowego Informatora (18 września) można składać drogą elektroniczną (info@glos.live) lub osobiście w redakcji, we wtorek 15 września i czwartek 17 września w godz. 8.30-14.30.

Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu”

Ostatnie posiedzenie

W czwartek 10 września po długiej przerwie odbyło się XV posiedzenie Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC. – W tej obsadzie to najprawdopodobniej nasze ostatnie spotkanie. O ile oczywiście odbędzie się Zgromadzenie Ogólne Kongresu, o którym będziemy dzisiaj sporo mówić – stwierdziła, witając zebranych w sali konferencyjnej KP w Czeskim Cieszyńcu, Małgorzata Rakowska, przewodnicząca Rady Przedstawicieli KP.

Witold Koźdoń

Poprzednia Rada Przedstawicieli KP odbyła się w listopadzie w 2019 r. Kolejna była planowana w marcu. – 11 marca odbył się Sejmik Gminny w Czeskim Cieszyńcu i niestety od tego momentu nasze życie publiczne zostało „zamrożone” – przypominała Małgorzata Rakowska, przedstawiając program czwartkowych obrad. W jego pierwszej części zebrany zaprezentowali się kandydaci startujący w nadchodzących, jesiennych wyborach. Jako pierwszy wystąpił Andrzej Feber, ubiegający się o mandat senatora w obwodzie nr 75. Po nim krótko zabrali głos startujący w wyborach wojewódzkich Paweł Kawulok, Mariusz Zawadzki oraz Andrzej Bizoni.

W dalszej kolejności Rada Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności finansowej oraz wynik gospodarowania za 2019 rok spółki Pol-Press wydającej na co dzień „Głos”, przyjęła także sprawozdanie z działalności finansowej oraz wynik gospodarowania Kongresu Polaków za rok 2019.

Kongres działa obecnie normalnie, a Rada Nadzorcza na bieżąco kontroluje finanse Kancelarii Polaków. Szczegółowe zestawienia finansowe są natomiast dostępne w Internecie i każdy może je przeanalizować – mówiła Małgorzata Rakowska, która omówiła ubiegłoroczne finanse Kongresu, a także budżet Kongresu Polaków na rok 2020. – W tym roku jak zawsze za-



• Uczestnicy czwartkowej Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC podkreślili, że kilkunastogodzinne obradowanie w maseczkach na twarzach będzie stanowić wielkie wyzwanie dla delegatów na październikowe Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w RC. Fot. WITOLD KOZDOŃ

planowaliśmy działalność główną, programową i ekonomiczną. Niestety z powodu epidemii koronawirusa trzeba było odwołać Zieloną Szkołę nad Bałtykiem. Musielismy również częściowo zrezygnować z projektu „Tacy Jesteśmy”, który w związku z sytuacją epidemiologiczną będzie miał zmienioną formułę – mówiła Małgorzata Rakowska, a Rada Przedstawicieli Kongresu Polaków przyjęła do wiadomości plan budżetu Kongresu Polaków na rok 2020.

Przewodząca obrady zapewniła, że mimo epidemii COVID-19 Rada Kongresu intensywnie pracuje nad sprawnym przeprowadzeniem Zgromadzenia Ogólnego KP. – Wydarzenie to chcemy zorganizować w bardzo ograniczonym zakresie – stwierdziła.

– Nie chcemy. Musimy – wtrącił

Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w RC.

Wiadomo już, że nie będzie na przykład programu kulturalnego, ponieważ zgromadzenie ogólne będzie musiało się odbyć – o ile sytuacja epidemiologiczna w ogóle na to pozwoli – w ścisłym reżimie epidemiologicznym. Kongres Polaków jest jednak na to przygotowany. Zakupił m.in. maseczki, płyny dezynfekcyjne czy specjalne termometry, którymi przed wejściem na salę obrad każdemu zostanie zmierzona temperatura ciała.

– Sytuacja epidemiologiczna powoduje również, że szukamy sposobów, by skrócić obrady do minimum. Pamiętajmy, że prawdopodobnie w Trzyczynie wszyscy będziemy siedzieć w maseczkach na twarzach. Dlatego staramy się wykorzystać wszelkie możliwości, by przyspie-

żyć obrady. Z tego powodu proponujemy państwu, by już dziś wybrać niektórych kandydatów do komisji, jakie będą pracowały podczas Zgromadzenia Ogólnego. Nasz statut na to zezwala, a dzięki temu skrócimy czas październikowych obrad – mówił Mariusz Wałach.

I tak do komisji wyborczej, jaka będzie pracowała podczas Zgromadzenia Ogólnego, zaproponowano już Andrzeja Szymeczka, Barbarę Smugałę, Ewę Sikorę, Jana Branego i Melchiora Sikorę. Do komisji mandatowej skierowano Mariusza Zawadzkiego, Dariusza Brannego i Leszka Kalinę, a do komisji uchwał Andrzeja Suchanka, Helenę Legowicz, Danutę Branną, Marka Grycza, Rafała Zawadzkiego i Tadeusza Smugałę.

– Te osoby zgodziły się zasiąść w komisjach, ale skład komisji nie

26

organizacji skupia obecnie Kongres Polaków w Republice Czeskiej. Jako ostatni swój akces do KP zgłosił Klub Polski w tyśej nad Łabą, a w ub. czwartek Rada Przedstawicieli Kongresu Polaków podjęła uchwałę o przyjęciu tego stowarzyszenia w ramy KP. Klub Polski w tyśej nad Łabą związał się w 2019 r. Wcześniej, bo już od końca lat 90. XX wieku, tworzył on sekcję Klubu Polskiego w Pradze. Ostatecznie jego członkowie podjęli decyzję o usamodzielnieniu się. Obecnie Klub Polski w tyśej nad Łabą liczy 21 członków dorosłych oraz sześciu członków niepełnoletnich. Na co dzień organizuje różnorakie projekty, m.in. Dni Kultury Polskiej w tyśej nad Łabą.

jest zamknięty. Podczas Zgromadzenia Ogólnego delegaci także będą mogli w nich zasiąść, o ile wyrażą taką chęć i wole – zaznaczyła Małgorzata Rakowska.

Na koniec obrad Rada Przedstawicieli KP przyjęła zaś do wiadomości projekt zmian w statucie Kongresu Polaków. – Te nowe zapisy także będą dyskutowane i głosowane na Zgromadzeniu Ogólnym i to wówczas zostaną oficjalnie przyjęte – podkreśliła Małgorzata Rakowska.

Słowiański gród ożył

Ponownie można zwiedzać replikę słowiańskiego grodziska w Archeoparku w Kocobędzu-Podoborze. W sobotę kompleks został otwarty po trwającym ponad rok remoncie. Z tej okazji przez cały dzień odbywały się pokazy dawnych słowiańskich zwyczajów, rzemiosła, walk, stylu ubierania się poszczególnych warstw społecznych w IX-X wieku. Wystąpiła grupa muzyczna „Ragojka” z Frydka-Mistka, która wykonuje muzykę zainspirowaną wczesnym średniowieczem. Zwiedzający mogli przyjrzeć się dawnym rzemiosłom, kupić ręczne wyroby.



• Przegląd dawnej słowiańskiej mody

Danuta Chlup

Rewitalizacja drewnianych obwarowań była częścią projektu „Wędrówki doliną Olzy”. W 2018 i 2019 roku przeprowadzono badania archeologiczne, a w nawiązaniu do nich rewitalizację. Wybudowano obwarowania, palisady, wieżę obronną – powieździła „Głosowi” Lenka Jeżowa Bichlerowa, rzeczniczka Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszyńcu.

– Wszystkie te drewniane ele-

menty były już zużyte, konieczna była ich wymiana. Podczas remontu zwiedzenie Archeoparku było ograniczone, dostępna była tylko ekspozycja w budynku wielofunkcyjnym. Teraz wracamy do pełnego trybu zwiedzania. Przygotowaliśmy dużo imprez dla turystów, we wrześniu i październiku co drugi weekend odbędzie się większa impreza.

Plenerowa część Archeoparku otwarta będzie do końca października. Zwiedzanie będzie do końca sezonu bezpłatne, ponieważ Archeopark znalazł się na liście

atrakcji turystycznych województwa morawo-słowiańskiego, które we wrześniu i październiku można zwiedzać za darmo. Jest możliwość zwiedzania w języku polskim dla grup, po uprzednim uzgodnieniu terminu.

W ramach transgranicznego projektu „Wędrówki doliną Olzy” powstał także nowy obiekt turystyczno-edukacyjny po polskiej stronie, w Hażlachu.

– W Hażlachu otwarto w piątek Dom Przyrodniczy. Zaadaptowano na ten cel dawny historyczny spichlerz i jego okolicę. Te dwie



• Warsztaty garncarskie dla dzieci. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

ekspozycje – nasza i w Hażlachu – mają się uzupełniać – powiedział David Durczok, pracownik projektowy Muzeum Ziemi Cieszyńskiej.

– U nas kładziemy nacisk na archeologię i dawne rolnictwo, w Hażlachu skoncentrowano się na nowszym rolnictwie i leśnictwie. Częścią tamtejszej ekspozycji jest także Park Miniatur. W parku tym wymodelowano bieg rzeki Olzy, a na jej brzegach umieszczono modele ważnych obiektów. Jest to naprawdę ładnie zrobione. Finałnym efektem całego projektu ma być wspólny szlak zwiedzania.

450

metrów sześciennych drewna z lasów w wołoskiej części Beskidów, przeważnie modrzewiowego i jodłowego, zużyli budowlancy i cieśle trzynieckiej spółki Beskydská stavební na rewitalizację drewnianych konstrukcji grodziska w Podoborze.

Każdy z nas jest ambasadorem Polski

W piątek minęła 88. rocznica katastrofy lotniczej pod Cierlickiem, w której zginęli Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura. „Bohaterów przestworzy” uczcili działacze Miejscowego Koła PZKO w Cierlicku-Kościelecu oraz członkowie drużyny harcerskiej im. Żwirki i Wigury, którzy zaprosili uczniów zaolziańskich szkół podstawowych na „Młode Żwirkowisko”. Gościem wspomnieniowej uroczystości był Jan Dziedziczak, pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą. Wręczył on trzy mundurki zuchom z polskiej szkoły w Cierlicku.

W tym roku wiązanki kwiatów złożyli przed cierlickim pomnikiem lotnika m.in. samorządowcy z Cierlicka, Hawierzowa, Karwiny, Czeskiego Cieszyńca i Cieszyńca. Obecny był Lukáš Curylo, pierwszy zastępca hetmana województwa morawo-słowiańskiego, a także konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Woltejkowa-Chwaścowa. Przybyły delegacja Kongresu Polaków w RC i Zarządu Głównego PZKO, polscy i czescy żołnierze oraz Paweł Hut, dyrektor departamentu edukacji, kultury i dziedzictwa Ministerstwa Obrony Narodowej RP.

– Spotykając się tutaj, przypominamy sobie także setną rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej – zwycięstwa polskiego oręża nad sowieckimi bolszewikami oraz 80. rocznicę Bitwy o Anglię, w której polscy piloci odegrali jakże znaczącą rolę – mówił, witając zebranych, Tadeusz Smugała, prezes Miejscowego Koła PZKO w Cierlicku-Kościelecu.

Przypomniał on jednocześnie, że w „Młodym Żwirkowisku” corocznie bierze udział ponad dwustu szóstoklasistów z polskich podstawówek. – Niestety w tym roku byliśmy zmuszeni zaprosić uczniów tylko z dwóch szkół. Pozwólcie więc, że w sposób szczególny przywitam naszą młodzież – podkreślał Tadeusz Smugała.

Minister Jan Dziedziczak przypomniał z kolei, że Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura przez lata inspirowali Polaków. – Nasi piloci robili rzeczy wydawałyby się niemożliwe. Odnosili niesamowite sukcesy, przełamywali bariery, a dokonując tych wyczynów podkreślali, że są Polakami. To bardzo ważne, bo patriotyzm jest właśnie braniem indywidualnej



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

odpowiedzialności za Polskę. Za granicą każdy z nas jest ambasadorem Polski. To wielki przywilej, ale też wielka odpowiedzialność – mówił minister, dziękując zaolziańskim Polakom.

Po oficjalnej części uroczystości jak co roku najmłodszy zmierzli

się w papierowym Challenge, czyli współzawodnictwie samolotami z papieru. W Domu Polskim rozpoczął się natomiast piknik. Obok Izby Pamięci, poświęconej Żwirce i Wigurze, można tam było obejrzeć wystawę pt. „Bitwa Warszawska” udostępnioną przez Konsulat Generalny RP w

Ostrawie oraz ekspozycję upamiętniającą stulecie lotnictwa polskiego, wypożyczoną przez pezetkaowców z Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Projekt sfinansowała Kancelaria Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. (wik)

O garncarstwie i kościelnej wieży

Kościół ewangelicki był miejscem piątkowego spotkania Klubu Średniaka Miejscowego Koła PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. Karwińska historyczka Libuše Kolkowa wygłosiła krótką prelekcję o historii wioski, która dziś jest dzielnicą wybudowanego po wojnie miasta. Chętni mogli wyjść na wieżę kościelną.

Kolkowa przyznała, że błędowicki kościół uważa za jeden z najciekawszych w regionie. Przez lata przyjeżdżała do niego jako przewodniczka wycieczek organizowanych dla kuracjuszy uzdrowiska w Dawkowie, aby pokazać go także przyjeźdnym z innych części kraju. Podczas prelekcji zwróciła uwagę na ciekawie zaprojektowane prezbiterium z artystycznie wartościowym obrazem Jezusa oraz nietypowo umieszczoną amboną.

– Twarz Jezusa została w taki sposób namalowana, że niezależnie od tego, z którego miejsca ją oglądamy, mamy wrażenie, że Jezus patrzy właśnie na nas – mówiła Kolkowa, zachęcając obecnych, aby sami się o tym przekonali.

Dużo uwagi poświęciła malowidłu na sklepieniu, które nosi nazwę „Nowa Jerozolima”. Również ono jest dowodem sztuki jego autorów ze względu na plastycz-



• Uczestnicy spotkania oglądają sklepienie kościoła i zabytkowe organy.

ność dzieła, jak i na to, że balustrady i kolumny na obrazie oglądane z różnych miejsc zdają się mieć różny kąt nachylenia.

Kościół w Błędowicach jest zabytkiem kultury. Należy do tak zwanych kościołów tolerancji, co oznacza, że został wybudowany na podstawie patentu tolerancyjnego, który cesarz austriacki Józef II wydał w 1781 roku. Już w kwietniu 1782 roku błędowiccy luteranie otrzymali pozwolenie

na budowę kościoła. Dokończony został w 1784 roku. Początkowo, ze względu na ograniczenia wynikające z patentu tolerancyjnego, nie miał wieży – dobudowano ją dopiero w połowie XIX wieku.

Kolkowa opowiadała także o historii wioski, w szczególności skupiła się na rzemiośle, które sprawiło, że wieś ta zasygnęła w szerokiej okolicy. Było nim garncarstwo, produkcja ceramiki. Błędowianie produkowali ceramikę użytkową



• Libuše Kolkowa obok prezbiterium. Fot. DANUTA CHLUP

– a więc m.in. misy, garnki – tak zwane „bóncloki”, pojemniki na wodę, kafle do budowy pieców. Wyroby z błędowickiej ceramiki znajdują się w zbiorach Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszyńcu, część z nich można oglądać w hawierzowskiej „Drzewińce Kotuli”.

– Jako ciekawostkę dodam, że ulica Garncarska we Frysztacie zawdzięcza swoją nazwę czeladnikowi z Błędowic, który przybył do

Frysztatu jako pierwszy garncarz – dodała Kolkowa.

Spotkanie kontynuowano w ogrodzie przy Domu PZKO. Za interesowanie płatkową imprezą było niebywałe. Prezes Koła, Piotr Chroboczek, jest przekonany, że to m.in. rezultat tego, że ze względu na sytuację epidemiczną zostały odwołane większe imprezy, m.in. popularne błędowickie „Dożynki Śląskie”. – Ludziom brakuje spotykania się – stwierdził prezes. (dc)

NASZE RODY /28/



Michael Morys-Twarowski

Antończykowie

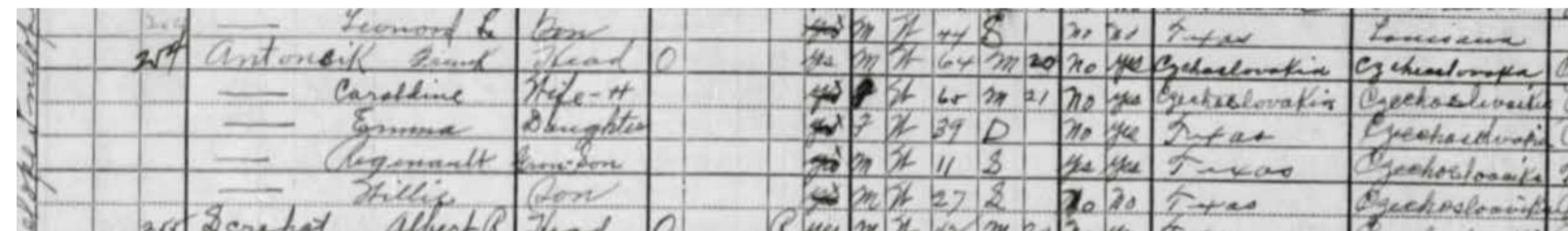
Rok 1898, „Gwiazdka Cieszyńska” podaje, że w Dzieńmorowicach mieszka niejaki Józef Antończyk, ojciec 36 dzieci, z których żyje 22. Te liczby uświadamiają, że opracowanie genealogii tego rodu to spore wyzwanie.

Protoplastą linii Antończyków z Dzieńmorowic był prawdopodobnie Walenty (ur. 1797), który w 1827 roku ożenił się z Teresą Kijonką, pochodzą z bogatej rodziny siedlaczkiej. Ich synem był Józef Antończyk (1831-1910), szanowany gospodarz, który osiągnął nawet godność wójta Dzieńmorowic. Składał się na budowę miejscowego kościoła, należał do Towarzystwa Naukowej Pomocy Księstwa Cieszyńskiego. Słowem, typowy rolnik z naszego regionu, który na miarę możliwości udzielał się społecznie.

Był dwukrotnie żonaty. W 1854 roku ożenił się z młodą wdową Marią Niebrojową z domu Benda, a po jej śmierci w 1882 roku z Marią Juranek, córką chatupnika z Niemieckiej Lutyni. Wielodzietne rodziny były w tym czasie czymś powszechnym, ale nigdy nie spotkałem się, by na Śląsku Cieszyńskim ktoś miał tak liczne potomstwo jak Józef Antończyk. W 1898 roku miał już 36 dzieci, a korespondent „Gwiazdki Cieszyńskiej” pisał o nim, że „sam obecnie liczy 66 lat i jest jeszcze wcale rześwym człowiekiem, i materyalnie ma się dość dobrze”. Jeżeli chodzi o posiadanie potomstwa, to Józef Antończyk nie powiedział wtedy jeszcze ostatniego słowa. Najmłodszy z rodzeństwa, Emil, urodził się w 1902 roku, kiedy jego ojciec miał 71 lat. Różnica wieku między najstarszym a najmłodszym dzieckiem rolnika z Dzieńmorowic wynosiła 47 lat!

»Z przekonania Niemiec, będący na usługach Czechów«

Opisanie losów dzieci Józefa Antończyka zajęłoby co najmniej kilkadziesiąt stron druku, tutaj tylko garść informacji, które udało się znaleźć w dawnej prasie i opracowaniach. Najstarszy syn, Ferdynand Antończyk (1857-1925), przez wiele lat zasiadał w Wydziale Gminy Dzieńmorowic.



• Józef Antończyk na liście członków Towarzystwa Naukowej Pomocy Księstwa Cieszyńskiego z lat 1880-1881. Zdjęcia: Familysearch.org, ARC

„Dziennik Cieszyński” następująco charakteryzował jego postawę narodową: „z przekonania Niemiec, będący na usługach Czechów”.

W 1910 roku pełnił funkcję komisarza spisowego, dopuszczając się szeregu nieprawidłowości. Przed wizytą wysłał sługę gminnego, by upewnił się, że właściwego ciela (zwykle górnik) nie ma w domu, licząc że kobiety łatwiej da się przekonać do wpisania w rubryce „język” czeskiego zamiast polskiego. Pytał się zwykle: „Do jakiej szkoły uczęszczaliście?”. W odpowiedzi słyszał „Do czeskiej”, bo dawniej polskiej nie było w Dzieńmorowicach. I w ten sposób cudownie rosła liczba Czechów w wiosce. Dość napisać, że według spisu z 1910 roku Polaków było

22 procent, podczas gdy dekadę wcześniej 87 procent.

Antończyk nie schodził ze szpalt gazet, bo 6 lutego 1911 roku zaatakował nauczyciela Stanisława Leopolda Floriana, którego przywitał wiązanką: „Tu cię mam, ty polska świni, ty hromski Poloku, wybiję ci wszystkie zęby, pchnę cię świniociela do przykopy”. „Gwiazdka Cieszyńska” komentowała zajście w następujący sposób: „W Dzieńmorowicach dzieją się rzeczy tak skandaliczne, że się wprost nie chce nawet wierzyć, aby coś podobnego mogło się stać w XX wieku”.

Teksańczyk z Dzieńmorowic

Inny z synów Józefa Antończyka, Franciszek (1865-1933), w 1886 roku

ożenił się z Karoliną Fójcikówną z Markłowic, siostrzenicą słynnego księdza Ignacego Świeżego. Kobieta mogła powiedzieć, że jej wuj walczył o polskość na Śląsku Cieszyńskim, podczas gdy jej szwagier związał się z Czechami.

Spory narodowościowe dla Karoliny i Franciszka Antończyków były chyba jednak odległą sprawą, bo w 1890 roku wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Zamieszkali w Teksasie. Odnalazłem ich w amerykańskim spisie ludności z 1930 roku, gdzie jako język ojczysty obojga wpisano... „Slovak”.

Polak zwany»Buffalo«?

W relacjach prasowych z 1910 roku znalazłem informację, że Józef Antończyk z Dzieńmorowic nazy-

Skąd ten ród?

Polska prasa wypominała Ferdynandowi Antończykowi, że był „rodem ze Śląska pruskiego”. W rzeczywistości urodził się w Dzieńmorowicach, podobnie jak i jego ojciec. Być może jednak dziadek, Walenty Antończyk (ur. 1797), przybył z tej części Śląska, która po 1742 roku leżała w granicach Prus. Niedaleko granicy austriacko-pruskiej, w miejscowości Wilchwy (obecnie część Wodzisławia Śląskiego), w 1811 roku na czele chłopskiego buntu stanął niejaki Jakub Antończyk. Zapewne był to krewny dzieńmorowickich Antończyków.

Gdzie doczytać?

- https://www.myheritage.cz/site-family-tree-245590891/antoncik# (drzewo genealogiczne rodu Antończyków w serwisie MyHeritage, można je przeglądać za darmo bez kupowania dostępu do serwisu).
- http://przodkowiecieszyna.blogspot.com/2020/07/antonczyk-genealogia.html (materiały do genealogii rodu Antończyków).

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Mniej podróżujących, mniej pieniędzy...

Z powodu pandemii koronawirusa liczba podróży turystycznych na całym świecie może w tym roku być niższa nawet o 60-80 proc. Tak wynika w każdym razie z szacunków ogłoszonych przez Konferencję Narodów Zjednoczonych Zjednoczonych Światowa Organizacja Turystyki (UNWTO) z siedzibą w Madrycie.

Traci nie tylko branża turystyczna

To z oczywistych względów musi budzić duży niepokój. Zamrożenie turystyki, niechęć do podróży, strach przed chorobą – to wszystko grozi dodatkowo utratą pracy przez miliony ludzi zarabiających w branży turystycznej, ale także w sektorach z ruchem turystycznym pośrednio lub bezpośrednio związanych. Z najnowszego raportu organizacji wynika, że pandemia miała ogromny wpływ na ruch turystyczny już w pierwszym kwartale bieżącego roku, w porównaniu do takiego samego okresu roku ubiegłego skurczył się on o 22 proc. A potem było już tylko gorzej. Jak obliczyli eksperci UNWTO, liczba osób

odbywających podróże zagranicę spadnie w tym roku o ok. 1 mld. Ma to się przełożyć na utratę wpływów na poziomie ok. 1 biliona dolarów. To jednak wariant optymistyczny, jak wynika bowiem z prognoz Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju, suma ta może wynieść nawet 3,3 biliona dolarów, czyli ok. 4,2 proc. światowego produktu krajowego brutto. I niestety ta właśnie opcja jest coraz bardziej prawdopodobna, wirus bowiem nie zamierza odpuścić, a nawet wprost przeciwnie. Eksperti biorą pod uwagę straty nie tylko samej branży turystycznej, ale również zależnych od niej części gospodarki, m.in. sektora restauracyjnego, dostawców energii czy usług transportowych i budowlanych. A warto wiedzieć, że w samym tylko sektorze turystycznym na całym świecie pracuje ok. 300 mln ludzi.

Kto ucierpi najbardziej?

Światowa Organizacja Turystyki szacuje, że utrata pracy grozi bezpośrednio jeszcze w tym roku co najmniej 100 mln osób. Ruch turystyczny ma szansę odbić się od

dną dopiero w roku przyszłym, pod warunkiem, że pandemia koronawirusa wreszcie zostanie opanowana. Póki co kryzys w turystyce najbardziej dotyka kraje rozwijające się. Najmocniej ucierpiały i jeszcze ucierpią Jamajka i Tajlandia, które utracą odpowiednio 11 i 9 proc. swojego PKB. Ale duże spadki PKB odnotują też takie kraje, jak Chorwacja, Portugalia, Dominikana, Maroko, Grecja. W liczbach bezwzględnych zaś największą stratą Stanów Zjednoczone, Chiny, Tajlandia, Francja, Niemcy oraz Hiszpania. Analizy Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju przewidują też, że największe koszty załamania w branży turystycznej poniosą kobiety, gdyż to głównie one pracują w hotelach czy placówkach gastronomicznych. Wiele z nich zatrudnionych jest nielegalnie, co sprawia, że nie mogą liczyć na zasiłki dla bezrobotnych ani inną formę pomocy społecznej.

Kiedy wróca do nas turystyka?

Republice Czeskiej daleko do takich rajów turystycznych, jak

Chorwacja, Francja czy Hiszpania, ale przecież także nasza branża turystyczna ma dla gospodarki niebagatelne znaczenie – jej wpływy stanowią ok. 3 proc. PKB. A ściślej mówiąc – stanowiły. W ubiegłym roku w samej Pradze turyści pozostawili ok. 107 mld koron. Niestety, wraz z koronawirusem przyszła katastrofa. Jak wynika z danych Czeskiego Urzędu Statystycznego, już w drugim kwartale bieżącego roku liczba gości korzystających z usług branży hotelarskiej była u nas niższa o ok. 83 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku 2019. Turyści zagraniczni praktycznie przestali przyjeżdżać, Czechi, Morawy czy Śląsk odwiedziło zaledwie 127 tys. cudzoziemców, aż o 95,7 proc. mniej, aniżeli przed kryzysem. Najgorszy był kwiecień, wtedy ruch turystyczny prawie całkowicie zamarł. Trzeci kwartał dał odrobinną nadzieję. Odrobinną, bo ostatnie tygodnie raczej niczego dobrego nie przyniosły. Najdotkliwiej koronawirusowe obostrzenia dały się we znaki Pradze, w drugim kwartale odwiedziło ją 138 tys. tu-

rystów krajowych i zagranicznych, przy czym przed rokiem w stolicy spędzało czas ponad 1,1 mln gości – głównie zagranicznych (95 proc. wszystkich turystów). W tym roku wśród cudzoziemców byli prawie wyłącznie Niemcy, Słowacy i Polacy i niewielkie grupki innych Europejczyków. Turyści z innych kontynentów przestali do Republiki Czeskiej przyjeżdżać. Niektórzy znawcy tematu prognozują, że do końca roku może stracić pracę nawet 65 proc. pracowników hoteli i branży gastronomicznej.

Nie tylko Praga dotkliwie odczuła skutki pandemii koronawirusa. Straty liczy branża turystyczna także w innych regionach kraju, m.in. w Karłowicach Warach, Czeskim Krumlowie, na Morawach Południowych czy w Olomuńcu, a także w ośrodkach górskich. Fakt ten jednak pozostaje, że od wielu lat ok. 62 proc. turystów zagranicznych przyjeżdża głównie do tu, aby zwiedzić stolicę, inne regiony są dla przybyszów z daleka ciut mniej atrakcyjne. Jak będzie po pandemii? Na to pytanie na razie brak odpowiedzi. ▲

REKLAMA

»DOBRA WSPÓŁPRACA MIĘDZY CZESKIMI I POLSKIMI GMINAMI I MIASTAMI JEST WAŻNYM CZYNNIKIEM W ROZWOJU REGIONU KARWIŃSKIEGO« – mówi wójt gminy Piotrowice koło Karwiny, Marian Lebedzik



Ale realizuje Pan też inne projekty...

– Oczywiście. I dzięki nim do pogranicza napłynęły dziesiątki milionów koron, nie tylko na współpracę szkół, różnych stowarzyszeń, seniorów itp., ale także na szereg ciekawych wydarzeń inwestycyjnych. Na przykład w Piotrowicach zbudowano nowe Centrum Kultury, jedyną w swoim rodzaju Żelazną Trasę Rowerową wzdłuż całej granicy, a na wyposażenie naszych straży pożarnych w najnowocześniejszy sprzęt napłynęło sporo pieniędzy. Jestem przekonany, że dobra współpraca między czeskimi i polskimi gminami i miastami jest ważnym czynnikiem rozwoju Regionu Karwińskiego.

Panie Wójcie, kandyduje Pan do Senatu w nadchodzących wyborach. Co Pana do tego skłoniło?

– To, że tu się urodziłem, tu mieszkam i pracuję przez całe życie. Chcę, żeby moje dzieci tu mieszkaly i były szczęśliwe. Region ten od dawna boryka się z wieloma problemami. Niestety, mimo że jest tutaj wielu zdolnych, pracowitych i wykształconych ludzi, którzy przyczyniają się do jego rozwoju, często sam nie radzi sobie z ich rozwiązywaniem. Koniuncje jest, aby po kilkudziesięciu latach, kiedy Region Karwiński był surowcowym przemysłowym „motorem” gospodarki czesko-słowackiej i czeskiej, reszta republiki zwróciła mu to. Jeśli zdobędę zaufanie elektoratu, będę starał się być senatorem, który będzie widział i będzie bezkompromisowo bronił interesów Regionu Karwińskiego – jego gmin i miast, a zwłaszcza mieszkańców. W końcu od dziesięciu lat staram się tak postępować jako wójt gminy Piotrowice koło Karwiny.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy wielu sukcesów w wyborach do Senatu!

Zadawatel a zpracovatel inzerátu:
Dobrá volba 2016
Aktivní sportovní tým č. 447

Proste, wygodne i ręcznie wykonane

W Jabłonkowskim Centrum Kultury i Informacji odbyły się w czwartek niecodzienne warsztaty rękodzielnicze. Uczestnicy robili własne sandały, które prowadzący Jan Michalik nazywał „bosokami”. To proste obuwie składa się z podszewy wyciętej według kształtu nogi oraz sznurków. Wykonanie jednej pary zajmuje najwyżej godzinę.

– Tego rodzaju obuwie jest świetne na lato – lekkie, minimalistyczne, bardzo mi to odpowiada i na pewno te sandały wykorzystam – mówiła jedna z ok. dziesięciu uczestniczek, Janina Motloch. Michalik tłumaczył, że „bosoki” można robić z różnych materiałów, ale najlepsza jest guma na podszewy oraz sznurki z paracordu (używane przy produkcji spadochronów), które są lekkie, wytrzymałe i można je zamówić w różnych kolorach.

W rozmowie z „Głosem” Jan Michalik zdradził, że takie sanda-

ły najlepsze są na naturalne nawierzchnie, po asfalcie czy betonie nie chodzić się w nich wygodnie. Można w nich natomiast wybrać się w góry – ale dopiero po uprzednim przygotowaniu.

– Ja chodzę w takich sandałach po Tatrach, biegnę w nich na Kozubową. Ale nie od razu można się w nich wybrać na taką wyprawę, ponieważ mięśnie przywykłe do mocnego obuwia muszą się do „bosoków” przyzwyczaić – tłumaczył. – Pierwsze sandały robiłem na studiach w Olomuńcu. Kiedy je przyniosłem tu do nas, od razu zaczęli zgłaszać się ludzie, którzy chcieli, abym im je także wykonał. Widać, że jest zainteresowanie i dlatego odbyły się te warsztaty.

Michalik jest absolwentem Wydziału Przyrodniczego Uniwersytetu Pałackiego. Z Centrum JACKI współpracuje dorywczo w zakresie edukacji przyrodniczej, jest twórcą tak zwanej „Nasionkowni”.

(dc)



• Czyja to stopa?...
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Falstart hokeistów Hawierzowa

CHANCE LIGA

AZ HAWIERZÓW – SOKOŁOW 1:2

Tercje: 0:0, 1:1, 0:1. **Bramki i asysty:** 37. Doktor (O. Procházka) – 23. Kverka (Zeman, Kadeřávek), 47. Kverka (Zeman). **Hawierzów:** Stezka – L. Rutar, Kachyňa, Lytvynov, Rašner, Dajčar, Chroboček – O. Procházka, F. Seman, Doktor – R. Szturc, L. Bednář, Adamský – D. Sklenář, Maruna, Fridrich – Petriška, Cihlář, Mrkva. Niespodzianką zakończyło się spotkanie w 1. kolejce nowego sezonu Chance Ligi, drugiej najwyższej klasy hokejowych rozgrywek. Hawierzowianie, pasowani obok Kladna na głównego faworyta tego sezonu, zanotowali falstart. – To była walka o każdy centymetr lodowiska. Przeegraliśmy, ale przed nami cały sezon – stwierdził Jan Maruna, kapitan hawierzowski drużyny. (jb)

EKSTR. PIŁKI RĘCZNEJ

HRANICE –

KARWINA 25:28

Do przerwy: 11:10. **Karwinia:** Marjanović, Mokroš – Růža 1, Nantl, Patzel 8/2, Urbański 1, Jan Užek 5, Skalický 4, Široký 1, Gromyko, Solák 4, Franc, Mlotek 2/1, Plaček, Nedoma 2, Flajšar. Szczyptorniści Karwiny sięgnęli pod drugie wymęczone zwycięstwo w nowym sezonie. Na parkiecie Hranic, prowadzonych przez byłego długoletniego szkoleniowca karwińskich zespołów, Jaroslava Hudečka, mężczyźni się podobnie, jak tydzień temu z Jičinem. – Przeplataliśmy lepsze momenty z gorszymi. Zwłaszcza końcówka spotkania wypadła kiepsko, ale liczą się dwa punkty – stwierdził trener Michal Brůna. W wyjściowym składzie Banika ponownie pojawił się polski rozgrywający Artur Urbański. **Lokaty:** 1. Karwinia, 2. Pilzno po 4 pkt., 3. Lowosice 2 pkt. Nast. kolejka: Karwinia – Zubrzy (niedz., 10.30). (jb)

Zupa zjedzona, pora na główne danie

Hokeiści Trzyńca sięgnęli w sobotni wieczór po Puchar Generali, remisując w rewanżowym spotkaniu finałowym na tafli Pardubic 3:3. Trzy dni wcześniej w Werk Arenie Stalownicy zwyciężyli 3:0. Teraz pora na udany start w nowym sezonie Tipsport Ekstraligi, który rozpoczyna się w najbliższy piątek.



● Stalownicy Trzyńiec z Pucharem Generali. Fot. hccelari

Janusz Bittmar

Pucharowe rozgrywki pod szyldem ubezpieczalni Generali były w letnim okienku treningowym najważniejszym sprawdzianem formy dla wszystkich zespołów ekstraligowych, a także zaproszonych drużyn z Chance Ligi. Generowały nie tylko emocje, ale też pieniądze, które kluby straciły wiosną, po wymuszonym przez epidemię koronawirusa przedwczesnym końcu ekstraligi. Jednak również w letnich zawodach nie obyło się bez komplikacji. Z powodu epidemii koronawirusa w drużynach rywali Stalownicy Trzyńcie do finału awansowali bezpośrednio z ćwierćfinału, podobnie zresztą jak Pardubice.

Finałowy pojedynek pomiędzy Trzyńcem a Pardubicami swoim poziomem nieco rozczarował, ale na tym etapie drużyny mogą sobie jeszcze pozwolić na ustępki na grze. Na starcie nowego sezonu Tipsport Ekstraligi wszystko musi zostać pozapinane na ostatni guzik. Z tego faktu doskonale zdaje sobie sprawę trener Trzyńca, Václav Varad'a, który nie był zadowolony z postawy zespołu w sobotnim finale.

– Rozpoczęliśmy rewanż w komfortowej sytuacji, z trybramkową zaliczką z pierwszego meczu. Niemniej w pierwszej tercji zagraliśmy słabo i niewiele zabrakło do tego, żeby Pardubice zniwelowały straty z meczu w Werk Arenie – skomentował sobotni pojedynek szkoleniowiec Trzyńca. – Gospodarze

zrezygnowali dopiero przy stanie 3:3 – dodał Varad'a.

Z korzystnej strony pokazała się w finałowym meczu druga trzyniecka formacja: Filip Zadina, Tomáš Marcinko, Lukáš Jašek. Na środku ataku, w formacji złożonej z dwóch młodych skrzydłowych, zagrał doświadczony słowacki napastnik Tomáš Marcinko. – Obojętne, czy grasz z dwudziestolatkiem, czy trzydziestolatkiem. Zawsze jest okazja, żeby uczyć się nowych rzeczy – stwierdził 32-letni napastnik. – Filip Zadina w każdym meczu, a także na każdym treningu potwierdza wysoką klasę zdobytą w meczach NHL. Chciałbym, żeby został z nami jak najdłużej, ale zobaczymy, jak potoczą się losy sezonu – dodał Marcinko. Lekka nuta niepewności towarzyszy nie tylko

2. FINAŁ PUCHARU GENERALI PARDUBICE – TRZYŃCIEC 3:3

Tercje: 2:0, 1:2, 0:1. **Bramki i asysty:** 11. Mandát (Svačina, Kusý), 19. Claireaux (M. Kaut, Mikuš), 38. Mikuš (Mandát) – 30. Martin Růžicka (Gernát, M. Stránský), 37. M. Doudera (P. Vrána, M. Stránský), 48. Jašek (Zadina, Gernát). **Trzyńciec:** Kořenář – Gernát, M. Doudera, Galviňš, D. Musil, Jaroměřský, Kundrátek – M. Stránský, P. Vrána, Martin Růžicka – Zadina, Marcinko, Jašek – Chmielewski, M. Kovařík, O. Kovařík – Hrehorčák, Roman, Dravecký – Hrnča.

rozgrywkom za oceanem, ale również Tipsport Ekstralidze, która startuje w piątek. – Mam nadzieję, że tym razem rozegramy cały sezon, włącznie z play off – zaznaczył Marcinko.

W Tipsport Ekstralidze 2020/2021 Stalownicy na pierwszy ogień zmierzą się w piątek na wyjeździe z Kometą Brno (18.00), dwa dni później zagrają mecz na tafli Karlowych Warów (15.30). Przed własną publicznością podopieczni Václava Varadi zaprezentują się po raz pierwszy w piątek 25 września i od razu w klasyku – hutniczych derbach z Witkowicami (17.00). ◀



Gdynia będzie centrum polonijnego żeglarsstwa

Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Na skrzydłach wiatru

W Gdyni zakończyły się w weekend I Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie, w których Zaolzie sięgnęło po dwa medale – złoty i brązowy!

Janusz Bittmar

Jak widać, jesteśmy polonijną potęgą nie tylko w lekkiej atletyce, futbolu, narciarstwie czy hokeju na lodzie, ale również w regatach. Złoty medal w ostrej rywalizacji w Gdyni wywalczył jacht nr 113 prowadzony przez załogę PTTS „Beskid Śląski” w składzie: Henryk Cieślarski, Anna Franek, Andrzej Lech, Tymon Gajdziński, Szymon Janik, zaś brąz zdobyła ekipa Klubu Kibica Boconowice startująca na jachcie nr 106 w składzie: Marek Słowiaczek, Grzegorz Słowiaczek, Ivan Borski, Konrad Kunc, Krzysztof Brzozowicz. – Pływało się naprawdę fantastycznie, a wiatr był dobry, choć

niektórym załogom mógł sprawić problemy – skomentował mistrzostwa i złoty medal Henryk Cieślarski z załogi PTTS „Beskid Śląski”, na co dzień wiceprezes tej organizacji. – My szliśmy na całość. Wszystko to zasługa skippera, który zna akwen i poprowadził jacht doskonale. A my mu dzielnie sekundowaliśmy – podkreślił Cieślarski.

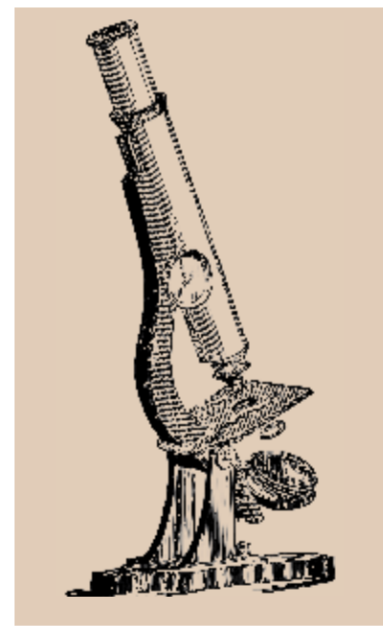
„Beskidziocy” prowadzili już w sobotę, po pierwszym dniu imprezy, tymczasem Klub Kibica Boconowice w niedzielę musiał odrabiać straty do rywali na miejscach medalowych. – Udało się! Dziękujemy naszemu żeglarskom. Brązowy medal smakujecie wyśmienicie – ocenił na gorąco sukces boconowickiej drużyny Marek Słowiaczek z Klubu Kibica Boconowice.

W pierwszej edycji mistrzostw zorganizowanych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wzięło udział siedem polonijnych załóg: dwie austriackie, dwie czeskie, niemiecka, kazachska oraz szwedzka. Zaolziańskie podium mistrzostw uzupełniła w niedzielę srebrna drużyna z Jachtu nr 111 polonijnej reprezentacji Austrii II. ◀



● Złoty i brąz z mistrzostw w Gdyni. Bezenne. Fot. ARC organizatorów

RETROSKOP



Nie chce mi się wierzyć, że mam 90 lat – mówił w styczniu bieżącego roku w rozmowie z dziennikarzem Polsat Sport Sobięstaw Zasada, najwybitniejszy polski kierowca rajdowy. W trakcie swojej kariery wygrał blisko 150 rajdów i trzykrotnie wywalczył tytuł mistrza Europy. Jest idolem dla Roberta Kubicy, jedynego Polaka w bolidzie Formuły 1, a także – jak widać z waszych listów – uznaniem cieszy się również wśród kibiców motoryzacji. Znow wszystkie odpowiedzi na 24. pytanie konkursowe były poprawne, zaś autor jednej z nich – **Zbigniew Letocha** – otrzymał od nas nagrodę przyznaną raz na cztery odsłony Retroskopu. Gratulacje! Zza kierownicy samochodu wyścigowego przesyłamy

się na boiska piłkarskie. Bywamy tam często, ale nie przesadnie.

PYTANIE NR 25

To taki David Beckham polskiej piłki. W czasach aktywnej kariery piłkarskiej występował najczęściej na pozycji napastnika. Z biegiem lat schodził jednak coraz głębiej w pole, wykorzystując swoje boiskowe cwaniactwo. Kochały się w nim prawie wszystkie Polki, bo oprócz piłkarskich atutów posiadał też wartość dodaną w postaci charyzmy, zresztą do dziś uchodzi za prawdziwego dzentelmena sportu. Swoją karierę zawodnika zakończył w 1996 roku w barwach Polonii Warszawa, wcześniej strzelał gole dla takich klubów, jak Legia Warszawa, Celtic Glasgow czy Bristol City. W seniorskiej repre-



Fot. ARC

zentacji Polski, w której występował w latach 1981-1990, zdobył w 63 meczach 20 bramek. Z jego gry zapamiętałem jeszcze jedno: zawsze, kiedy był przy piłce, a mecz z jego udziałem był akurat transmitowany w telewizji, komentator Dariusz

Szpakowski wpadał w sza! A ja wraz z nim. P.S.: nasz bohater na pierwszym planie w barwach Celtiku Glasgow. Na odpowiedzi czekam do najbliższej niedzieli pod adresem: bittmar@glos.live. (jb)

Weekendowy serwis piłkarski: Festiwal strzelecki w Karwinie

FORTUNA LIGA

KARWINA –

SPARTA PRAGA 2:5

Do przerwy: 2:2. **Bramki:** 3. Papadopoulos, 28. samob. Lischka – 41. i 56. Hložek, 45. Dočkal, 53. Krejčí ml., 82. Kozák. **Karwinia:** Bolek – Eduardo, Šindelář, Twardzik – Ndefe, Smrž (71. Hanousek), Jean Mangabeira (87. Jursa), Qose (62. Mikuš), Bartošák (87. Janečka) – Ostrák, Papadopoulos (87. Tavares). Hokejowym wynikiem zakończył się atrakcyjny mecz 3. kolejki Fortuna Ligi pomiędzy piłkarzami Karwiny i Sparty Praga. W festiwalu strzeleckim zwyciężyli prażanie, którzy po zwycięstwie w Raju awansowali na fotel lidera pierwszoligowej tabeli. Sparta o wygranej przesądziła dopiero w drugiej połowie. Karwiniacy zanotowali

bowiem kapitalny początek, prowadząc w 28. minucie po bramkach Papadopoulosa i samobójcu Lischki 2:0. Spartę uratował Adam Hložek, który w 41. minucie zdobył kontaktowego gola, a w końcówce pierwszej odsłony wymusił na obrońcach Karwiny rzut karny, pewnie wykorzystany przez Bořka Dočkala.

Defensywa Karwiny runęła jak domek z kart po przerwie. Piłkarze Sparty poszli za ciosem, strzelając kolejne trzy bramki – hat tricka o mało nie doczekał się m.in. aktywny Hložek. Karwiniacy, którzy pozakiksami w obronie zagrali bardzo sympatycznie, zwłaszcza w ofensywie, nie zaspokojili na tak wysoką porażkę. – Stać nas na dobry futbol, który jednak, jak widać po wyniku ze Spartą, bywa okrutny – stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Juraj Jarábek. – Sparta posiada w swoich

szeregach świetnych napastników i właśnie oni wzięli losy meczu w swoje ręce – dodał.

JABLONEC –

OSTRAVA 2:0

Do przerwy: 0:0. **Bramki:** 61. Schranz, 76. Zelený. **Ostrawa:** Laštůvka – Fillo (77. Azackij), Pokorný, Svozil, Fleišman – János (77. Jirásek) – Potočný, Kuzmanović (67. Chvěja), Tetour, Holzer (67. Reiter) – Tijiáni (46. O. Šašinka). Nad Ostrawicą waży się losy trenera Luboša Kozla, którego piłkarska filozofia nie spotkała się z aprobatą zawodników. Grający bez polotu zespół Banika jest na chwilę obecną pośmiewiskiem dla reszty pierwszoligowych klubów. **Lokaty:** 1. Sparta Praga 9, 2. Slavia Praga 7, 3. Slovácko 7, 4. Karwinia 4, 13. Ostrava 2 pkt. W nast. kolejce:

Ostrava – Pardubice (sob., 16.30) i Liberec – Karwinia (niedz., 15.30).

DYWIZJA F

BOGUMIN –

POLANKA 1:0

Do przerwy: 1:0. **Bramka:** 30. Bloksch. **Bogumin:** Jakub Kodeš – Ferenc, Václaviček, Košťál, Stošek – Hanus (81. Malysz), Jan Kodeš (69. Kubinski), Strojek (60. Šebek) – Bloksch, Latocha (89. Palej), Hałaska (18. Uher).

To jeszcze nie wpis do Księgi Rekordów Guinnessa, ale do kroniki klubowej jak najbardziej. Piłkarze Bogumina zwyciężyli w szóstym z rzędu meczu czwartoligowym, umacniając się na prowadzeniu w tabeli. W wyrównanym pojedynku gospodarze zmarnowali rzut karny

(Fr. Hanus), huknęli też w słupek (Latocha), najważniejszym momentem była jednak udana akcja oskrzydlająca, wykończona efektywnym golem Blokscha. – Nerwy były do końca, bo rywal zagrał świetnie – skomentował drużynę Polanki asystent trenera Bosporu, Patrik Pošťulka.

HAWIERZÓW –

TRZYŃCIEC B 3:5

Do przerwy: 0:1. **Bramki:** 84. i 90. Klejnot, 46. Malcharek – 32. i 93. Niemczyk, 73. i 88. Attah, 51. Samiec. **Hawierzów:** Přibyl – Podešva, Bányácski, L. Skoupy (82. Bajzath), Dawid – Förster (78. Kisza), Wojnar, Noga (70. Zbavitel) – Klejnot, Malcharek, Chlopek. **Trzyńciec B:** Ciupa – Cieślarski, Niemczyk, Gáč, Bolf, Šul'a, Omasta, Junior (89. Pilch), Cienciala, Samiec, Lanc.

Rezerwowy zespół Trzyńca wykorzystał w meczu sporą liczbę piłkarzy z drugoligowego składu. Trenerzy zareagowali w ten sposób na przełożeniu z powodu koronawirusa pojedynku w ramach drugiej ligi. – Zmierzyliśmy się praktycznie z zawodowcami. Przeegraliśmy, ale z podniesionym czołem – ocenił derby trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič. Trzyńczanie przesydzili o wygranej w końcówce spotkania, rehabilitując się nieco za słabe wyniki z poprzednich kolejek.

FRENSZTAT p. R. –

DZIEĆMOROWICE 4:4

Do przerwy: 4:2. **Bramki:** 14. i 21. Žitník, 16. Klimpar, 17. Gros – 12. Tomáš, 39. i 50. Cíku, 73. Řapek. **Dziećmorowice:** Majerczyk – Uher, Václavek, Leibl, Iginobna,

Jež, Macko (82. Zach), Cíku, Mensha, Tomáš (61. Řapek), Staško.

Kibice pod Radhoszowem nie narzekali na brak wrażeń. Pierwsza połowa należała do gospodarzy, w drugiej warunki na placu gry dyktowali podopieczni Josefa Jadrného. W barwach Elektryków coraz lepiej radzi sobie Albańczyk Elvíst Cíku, doświadczaniem na boisku służy też ghański pomocnik Derrick Mensah.

KARWINA B –

BRUNTAL 5:1

Do przerwy: 3:0. **Bramki:** 32. i 66. Haša, 44. i 49. Herc, 21. Guba – 52. Pospěch. **Karwinia B:** Hrdlička (68. Foltyn) – Mrózek, Věčorek, Holiš – Guba (65. Wenglorz), Buzek (52. Kaczmarczyk), Zelizko, Vlachovský, Putyera (49. Kobza) – Haša (67. Streit), Herc.

Z roli faworyta wywiązały się w weekend rezerwy Karwiny. – Rywal zagrał zgodnie z oczekiwaniami, z nastawieniem na długie piłki w kierunku Pospěcha – ocenił wygraną trener Karwiny B, Čestmír Kročil, który sięgnął w meczu po kilku piłkarzy z pierwszoligowej drużyny. – Wynik jest zaskakujący, ale wciąż nie gramy idealnie, zwłaszcza w ofensywie – dodał.

Lokaty: 1. Bogumin 18, 2. Karwinia B 13, 3. Frydlant 11, 4. Dziečmorowice 11, 10. Hawierzów 7, 11. Trzyńciec B 5 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

Oldrzychów – L. Piotrowice 3:0. **Datynie D.** – Karniów 3:4 (dla gosp. Polásek, Marek, Gistingier), Hlubík – Bystrzyca 2:0, Petřvald n. M. – Cz. Cieszyń 2:1 (dla gości: Šiška), Bilowec – Koberzyce 3:1, Fulnek –

P. Polom 1:0, Bruszerperk – Haj 4:0, Czeladna – Břidlična 3:6. **Lokaty:** 1. Břidlična 19, 2. Bystrzyca 12, 11. Cz. Cieszyń 4, 14. Datynie D. 3, 15. L. Piotrowice 3 pkt.

IA KLASA – gr. B

Sl. Orłowa – Luczina 2:1, Jistebník – Jablůnków 5:0, Šmitowice – Olbrachcice 0:6, Gnojník – Dobřichovice 0:5, Lutynia D. – Libhoř 2:9, St. Miasto – Stonawa 3:2, Wracimów – Dobřa 9:1. **Lokaty:** 1. Sl. Orłowa 12, 2. Stonawa, 3. Olbrachcice po 10 pkt.

IB KLASA – gr. C

Inter Piotrowice – Raszkowice 4:2, Pietwałd – Rzepiszcz 0:9, Mosty k. J. – Wierzniewice 0:3, Zabłocie – Cz. Cieszyń 4:1, Wędrzyń – Sucha Górna 1:3, Sedliszcz 1:1, (jb)

Piotrowice B 3:1, Starzicz – Nydek 3:3. **Lokaty:** 1. Rzepiszcz, 2. Wierzniewice, 3. Zabłocie po 15 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

G. Błędowice – F. Orłowa 1:6, G. Hawierzów – L. Łąki 0:4, B. Rychwałd – Cierlicko 1:4, Żuków G. – Sł. Pietwałd 5:0, Michałkowice B – V. Bogumin 7:1, Dąbrowa – Sn Hawierzów 3:1. **Lokaty:** 1. F. Orłowa, 2. Dąbrowa, 3. Cierlicko po 12 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Gródek – Šmitowice B 5:2, Miličův Pržno 0:1, Bukowice – Niebory 2:1, Piosek – Hukwałdy 2:0, Baszka – Janowice 3:1, Palkowice – Noszowice 3:2. **Lokaty:** 1. Palkowice, 2. Bukowice, 3. Niebory po 9 pkt. (jb)

INFORMATOR

Smacznie i podróżniczo

Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlička w Czeskim Cieszynie przygotowała na najbliższe dni dwie ciekawe imprezy. Jedną będzie miała kulinarny charakter, drugą podróżniczy.

Pierwsze z zapowiadanych wydarzeń odbędzie się w najbliższy czwartek o godz. 16.30 w pomieszczeniach bibliotecznych przy ul. Havlička 6. Jak zdradza już sam tytuł spotkania „Posmakuj mnie”, będzie chodziło o kiermasz przepisów kulinarnych połączonych z degustacją. Jak poinformowała „Głos” bibliotekarka, Halina Klimsza, pomysł zorganizowania tego typu imprezy zrodził się w głowie czytelniczki i współorganizatorki kiermaszu, Jarmili Potyśowej. Atrakcyjnym bonusem dla uczestników będą książki kucharskie gratis.

Na kolejne spotkanie biblioteka zaprasza do czeskieściszynskiej czytelnik-kawiarni „Avion”, gdzie od pewnego czasu odbywają się popularne prelekcje z cyklu „Po-

droże bliskie i dalekie”. – Marek Siwy zabierze państwa na południe Hiszpanii do często pomijanego portowego miasta Malagi. Odwiedzicie razem starodawne zabytki cywilizacji Maurów. Pojedziecie także do miasta pełnego granatów, Grenady, gdzie prelegent opowie o swoim spełnionym marzeniu, które było odwiedzenie najpiękniejszego pałacu Orientu, Alhambry. I w końcu opowie o zapierającej dech w piersiach Ścieżce Króla, El Caminito del Rey – przybliżyła Klimsza. Prelekcja zatytułowana „Malaga – skąpana w słońcu perła Andaluzji” odbędzie się we wtorek 22 bm. o godz. 17.00. (sch)

Plany w cieniu koronawirusa



• Prezes Janusz Wałoszek przypomina, że tegoroczny „Dolański Gróm” został przesunięty na przyszły rok. Fot. DANUTA CHLUP

członkowie Miejsowego Koła PZKO w Karwinie-Frysztacie spotkali się w sobotę na zebraniu sprawozdawczym, przesuniętych z marca. Podsumowali działalność w 2019 roku oraz omówili nowe imprezy i działania w kontekście niepewnej sytuacji epidemiologicznej. Po zebraniu odbyły się projekcje polskich filmów.

– Prawie trzy kwartały roku mamy już za sobą, a tymczasem ostatnią imprezą, którą udało się przeprowadzić, był współorganizowany przez nas „Bał Polski”. Musielimy odwołać „Dolański Gróm”, co nas bardzo boli, bo to jest impreza, na której najbardziej się skupiamy i która jest dla nas ważna finansowo – powiedział naszej gazecie prezes Janusz Wałoszek. Festiwal rockowy „Dolański Gróm” odbędzie się w czerwcu przyszłego roku. Bilety, które zostały już wykupione, nie tracą ważności.

Po rozluźnieniu obostrzeń związanych z koronawirusem PZKO-wcy zorganizowali w lipcu tra-

decyjną wycieczkę rowerową „Z Frysztatu do Kocobędza z premiami górskimi”. – Impreza się udała, wszyscy byliśmy optymistycznie nastawieni, że ograniczenia mamy już za sobą. Ale teraz, niestety, wracają – stwierdził prezes.

W październiku odbędzie się „Swinobicie”, w tym roku bez spotkania towarzyskiego. Imprezy ograniczają się do części kulinarniej i sprzedaży „wystiółek”. W dalszych planach jest spotkanie z grupą turystyczną „Gorole” oraz „Wigilijka”.

– Planujemy imprezy, które nie wymagają dużego zaangażowania finansowego oraz organizacyjnego, na wypadek, gdyby trzeba je było odwołać – przyznał Wałoszek. Frysztackie Koło, podobnie jak inne Koła PZKO, odczuło skutki koronawirusa na własnej kieszeni. – Na szczęście mamy rezerwy finansowe, ale hamujemy się z inwestycjami. Robimy tylko to, co jest konieczne – podsumował Janusz Wałoszek. (dc)

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYŃ: Zbrodnie serca (15, godz. 19.00); **▲ ORŁOWA:** Zbrodnie serca (16, godz. 19.00).

CO W KINACH

TRZYNIEC – Kosmos: After 2 (15, 16, godz. 17.30); Szarlatan (15, godz. 20.00); Nowi mutanci (15, godz. 20.00); Buddyjskie karaoke (17, godz. 18.00); **KARWINA – Centrum:** Mulan (15, godz. 17.30); Szarlatan (15, godz. 20.00); Chlap na strídačku (16, godz. 15.00); Lassie powraca (16, godz. 17.30); Prawie doskonałe sekrety (16, godz. 20.00); Palm Springs (17, godz. 17.30); Tenet (17, godz. 19.30); **HAWIERZÓW – Centrum:** Za snami (15, 16, godz. 17.00); Zeszłego roku w Marienbadzie (15, godz. 17.00); Krajania we stnie (15, godz. 19.30); Nowi mutanci (16, godz. 19.30); Masza i miś (17, godz. 17.00); Szarlatan (17, godz. 19.30); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Masza i miś (17, godz. 17.30); Dziadek, postrach rodziny (17, godz. 19.00); **CIESZYŃ – Piast:** Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię (15, godz. 16.00); Zieja (15, godz. 17.45; 16, 17, godz. 15.00); Pętla (15, godz. 20.00; 16, 17, godz. 17.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE AUDYCJE. po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE.** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYŃ – Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlička 6 zaprasza w czwartek 17. 9. o godz. 16.30 na nową imprezę pt. „Posmakuj mnie – kier-

masz przepisów kulinarnych z degustacją”. Książki kucharskie gratis!

▲ Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlička 6 zaprasza do „Avionu” we wtorek 22. 9. o godz. 17.00 na prelekcję Marka Siwego pt. „Malaga – skąpana w słońcu perła Andaluzji”. Wejściówki 40 kc.

KARWINA – Miasto Karwina oraz MK PZKO w Karwinie-Frysztacie i MK PZKO w Suchoj Górnjej zapraszają na uroczystość wspomnienia 81. rocznicy mordu 12 Polaków, rozstrzelanych przez hitlerowców niemieckich w lesie za „Barbarą” w Karwinie. Uroczystość odbędzie się w piątek 18. 9. o godz. 16.00 na miejscowej scenie. W programie wystąpi chórow „Hejnał-Echo” oraz z Suchoj Górnjej, przemówienia Konsul Generalnej Izabelli Wołhejko-Chwaścowicz i zastępcy Prezydenta Miasta Karwiny, Andrzeja Bizonia, apel poległych oraz składanie kwiatów.

▲ Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej informuje czytelników i użytkowników, że od poniedziałku 14. 9. oddział jest czynny po rekonstrukcji w godz. otwarcia: po: godz. 13.00 -18.00, wt, czw: godz. 8.00-12.30 i 13.00-18.00, pt: godz. 8.00-12.30 i 13.00-17.00. Serdecznie zapraszamy.

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 20. 9. o godz. 16.00 do kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na trzeci koncert XVI Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Zagra Jan Doleżał, działający w Niemczech. Koncertuje po całej Europie. Publiczność oraz fachowa krytyka wysoko ocenia suwerenne przez artystę opanowanie instrumentu, bogatą różnorodność wykorzystania organowych rejestrów oraz mocną emocjonalną grę. Organ są instrumentem mieniącym się wieloma kolorami i emocjami. Jan Doleżał je po mistrzowsku odtworzył w sprawdzonych klasyce światowej i skarbach czeskiej literatury organowej (Johann Sebastian Bach, Felix Mendelssohn-Bartholdy, Antonin Dvořák, Josef Klíčka, Vojtěch Esterle).

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 22. 9. o godz. 15.00.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 16. 9. na spacer z Wędriny do Bystrzycy przez Zaolzie. Tu wstąpimy do Domu PZKO Zaolzie na kawę i trochę odpoczniemy. Wyjeżdżamy pociągami z Cz. Cieszyňa o godz. 8.20 do Wędriny, na spacer wyruszamy o godz. 8.40. Prowadzi Tadeusz Farny, tel. 608 355 574.

▲ zaprasza 22. 9. na wotkową wycieczkę: Mosty Szańce – Miloszowa – Megoňki – Mosty- Szańce. Trasa długości około 8 km jest łatwa. Wyjeżdżamy pociągami z Hawierzowa o godz. 7.46, z Cz. Cieszyňa o godz. 8.20. Do Mostów przyjeżdżamy o godz. 8.53 i kontynuujemy podróż autobusem do przystanku Mosty-Szańce kapliczka. Kierownik wyśkieczki: Wanda Vampola, tel. 732 731 214. ▲ informuje, że odjazd na wycieczkę

autobusową na Małą Fatrę (W. Rozsutec) jest w sobotę 19. 9. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyňa, o godz. 6.35 z Trzyńca (dworzec aut.), następnie w 5-min. odstępach: Wędrzyňa, Bystrzyca, Gródek, Jablonek. Proszę nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, euro. Inf. tel.: 605 239 165.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na „Wykopki”, które odbędą się w sobotę 19. 9. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie wystąpi Michał Veselý – muzyka, śpiew, zabawy ludowe. Bufet zapewniony.

STONAWA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na spotkanie 22. 9. o godz. 15.30 do Domu PZKO. Spotkanie odbędzie się w salce naprzeciwko restauracji.

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 20. 9. o godz. 16.00 do kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na trzeci koncert XVI Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Zagra Jan Doleżał, działający w Niemczech. Koncertuje po całej Europie. Publiczność oraz fachowa krytyka wysoko ocenia suwerenne przez artystę opanowanie instrumentu, bogatą różnorodność wykorzystania organowych rejestrów oraz mocną emocjonalną grę. Organ są instrumentem mieniącym się wieloma kolorami i emocjami. Jan Doleżał je po mistrzowsku odtworzył w sprawdzonych klasyce światowej i skarbach czeskiej literatury organowej (Johann Sebastian Bach, Felix Mendelssohn-Bartholdy, Antonin Dvořák, Josef Klíčka, Vojtěch Esterle).

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 22. 9. o godz. 15.00.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 16. 9. na spacer z Wędriny do Bystrzycy przez Zaolzie. Tu wstąpimy do Domu PZKO Zaolzie na kawę i trochę odpoczniemy. Wyjeżdżamy pociągami z Cz. Cieszyňa o godz. 8.20 do Wędriny, na spacer wyruszamy o godz. 8.40. Prowadzi Tadeusz Farny, tel. 608 355 574.

▲ zaprasza 22. 9. na wotkową wycieczkę: Mosty Szańce – Miloszowa – Megoňki – Mosty- Szańce. Trasa długości około 8 km jest łatwa. Wyjeżdżamy pociągami z Hawierzowa o godz. 7.46, z Cz. Cieszyňa o godz. 8.20. Do Mostów przyjeżdżamy o godz. 8.53 i kontynuujemy podróż autobusem do przystanku Mosty-Szańce kapliczka. Kierownik wyśkieczki: Wanda Vampola, tel. 732 731 214.

▲ informuje, że odjazd na wycieczkę

autobusową na Małą Fatrę (W. Rozsutec) jest w sobotę 19. 9. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyňa, o godz. 6.35 z Trzyńca (dworzec aut.), następnie w 5-min. odstępach: Wędrzyňa, Bystrzyca, Gródek, Jablonek. Proszę nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, euro. Inf. tel.: 605 239 165.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na „Wykopki”, które odbędą się w sobotę 19. 9. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie wystąpi Michał Veselý – muzyka, śpiew, zabawy ludowe. Bufet zapewniony.

STONAWA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na spotkanie 22. 9. o godz. 15.30 do Domu PZKO. Spotkanie odbędzie się w salce naprzeciwko restauracji.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33, Cz. Cieszyň: do 20. 10. wystawa pt. „Kwiaty dla pani Anieli Kupiec”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-15.00.

TEATR CIESZYŃSKI, ul. Ostrowska 67, Cz. Cieszyň: do 18. 10. wystawa Józefa Dronga pt. „Z mego punk-

ŻYCZENIA



Dnia 16 września obchodzi swe pierwsze – siąte urodziny Kapitan-ka Kapca pielęgniarzkiej załogi Kardio I Szpitala Na Podlesiu nasza

pani BASIA KOWALOWA

Z tej okazji życzymy Ci, niech statek twój płynie w zdrowiu tylko w wodach łagodnych, omijając burze, reki, pioruny. Niech się szczęście kłania w pas, sto lat, sto lat jeszcze raz. Twoja grupa mocnego uderzenia Kardio I. (sch)

WSPOMNIENIA



15 września mija 2. rocznica śmierci **śp. LIDII BAŁONOWEJ**

zaś 25 sierpnia obchodziłby swoje 97. urodziny Jej Mąż **śp. ADOLF BAŁON**

O chwilę wspomnień proszą syn i córka z rodzinami. (sch)



Byłeś taką godziną, która już nie wróci, zapomnianym uśmiechem, który bardzo smuci...

Dzisiaj, 15. 9., mija pierwsza rocznica, kiedy odszedł na zawsze nasz Ukochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

śp. BRONISŁAW NIEMIEC

rodak ze Stonawy, przez ostatnie lata zamieszkały w Cierlicku O chwilę wspomnień proszą dzieci z rodzinami. (sch)



Dnia 15 września 2020 obchodziłaby 95. rocznicę urodzin nasza Ukochana Mamusia, Babcia i Prababcia

pani WANDA RAMIKOWA

z domu Cechel Wspominają syn Mieczysław z żoną Wierą i wnucowie Artur i Daniel z rodzinami oraz prawnuczki Laura i Ella. (sch)



Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i secach bliskich

W poniedziałek 14 września minęła dziesiąta rocznica śmierci

śp. BRONISŁAWY ROZBRÓJ

z Czeskiego Cieszyňa O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. (sch)

tu widzenia”. Czynna w godzinach 9.00-15.00, po uprzednim zgłoszeniu się w portierni teatru.

MUZEUŃ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10/8, Karwina-Frysztat: stała ekspozycja pt. „Młgawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Cz. Cieszyňu, ul. Główna 15: wystawa pt. „Historia Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Orlewiej-Lutyń, ul. Polna 964: do 23. 9. wystawa pt. „Lidice”. Czynna: po-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

GALERIA MIESTA TRZYŃCA, BIBLIOTEKA, ul. Lidická 541: do 15. 10. wystawa pt. „Piknik przy płomieniu”. Czynna: po, wt, czw, pt: w godz. 8.00-19.00.

MUZEUŃ HUTY TRZYŃECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA, GALERIA Werk, Frýdecká 387: do 8. 11. wystawa pt. „Strefa Czarnobylu – 30 lat po”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

PROGRAM TV

WTOREK 15 WRZEŚNIA

TVC 1 5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.50** Dziewczyna do zamążpójścia **10.20** Jesień Sokratesa (film) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.30** Uśmiechy Josefa Kobra **15.05** Downton Abbey (s.) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** Gangster Ka: Afrykanin (film) **22.45** Kolo pełne gwiazd **23.40** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.25** AZ kwiz.

TVC 2 5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.50** Starożytnie rzesze **10.45** Geografia świata **11.10** Krainy sezonowych cudów **12.05** Nie poddawaj się plus **12.30** Nie poddawaj się **13.00** UčiTelka **13.45** Królestwo natury **14.15** Emocje i my **14.40** Piekło pod powierzchnią **15.25** Nowa era hydroplanów **16.30** Życie ssaków **17.20** Świat z lotu ptaka **18.15** Mongolia – kraj błękitnego nieba **18.45** Wieczorynka **18.55** Każdy Czech to hodowca **19.10** Na rowerowym szlaku **19.20** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Piekło pod powierzchnią **20.50** Czeski i słowaccy trampowie w Australii **21.50** Naziści **22.45** Grantchester (s.) **23.30** Dicie (s.) **1.00** Cosa Nostra.

NOVA 5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzią Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **16.00** Castle (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzią Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** MasterChef Czeszy **21.40** Weekend **22.40** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.35** Castle (s.) **0.30** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA 6.15 Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.05** M.A.S.H. (s.) **10.25** Niezwykła miłość (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Gliniarz i prokurator (s.) **14.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Pielęgniarki. Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.45** Gliniarz (s.) **23.55** Policja w akcji **0.55** Agenci NCIS (s.).

PRIMA 6.15 Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.05** M.A.S.H. (s.) **10.25** Niezwykła miłość (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Gliniarz i prokurator (s.) **14.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Słoneczna (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědka **22.55** Tak jest, szefie! **0.00** Policja w akcji **1.00** Agenci NCIS (s.).

PRIMA 6.15 Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.05** M.A.S.H. (s.) **10.25** Niezwykła miłość (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Gliniarz i prokurator (s.) **14.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Słoneczna (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědka **22.55** Tak jest, szefie! **0.00** Policja w akcji **1.00** Agenci NCIS (s.).

PRIMA 6.15 Astro Boy (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.05** M.A.S.H. (s.) **10.25** Niezwykła miłość (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Gliniarz i prokurator (s.) **14.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Słoneczna (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědka **22.55** Tak jest, szefie! **0.00** Policja w akcji **1.00** Agenci NCIS (s.).

ŚRODA 16 WRZEŚNIA

TVC 1 5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Downton Abbey (s.) **10.35** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Zawodowcy (s.) **14.55** Downton Abbey (s.) **15.45** Napisala: Morderstwo (s.) **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Zandarmische humoreski (s.) **21.15** A.B.C. (film) **23.40** Komicy na piątkę **0.35** AZ kwiz.

TVC 2 5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.50** Starożytnie rzesze **10.45** Geografia świata **11.10** Krainy sezonowych cudów **12.05** Nie poddawaj się plus **12.30** Nie poddawaj się **13.00** UčiTelka **13.45** Królestwo natury **14.15** Emocje i my **14.40** Piekło pod powierzchnią **15.25** Nowa era hydroplanów **16.30** Życie ssaków **17.20** Świat z lotu ptaka **18.15** Mongolia – kraj błękitnego nieba **18.45** Wieczorynka **18.55** Każdy Czech to hodowca **19.10** Na rowerowym szlaku **19.20** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Piekło pod powierzchnią **20.50** Czeski i słowaccy trampowie w Australii **21.50** Naziści **22.45** Grantchester (s.) **23.30** Dicie (s.) **1.00** Cosa Nostra.

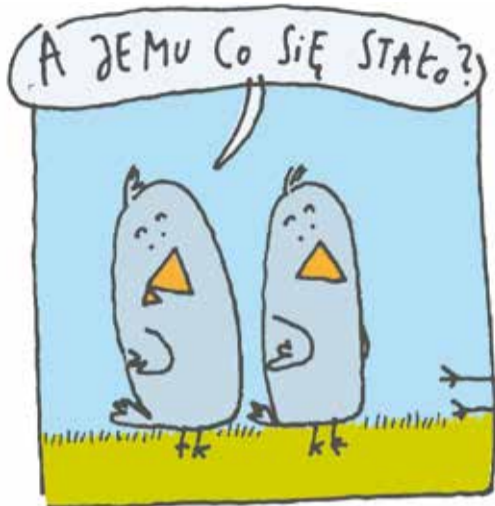
NOVA 5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzią Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **16.00** Castle (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzią Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** MasterChef Czeszy **21.40** Weekend **22.40** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.35** Castle (s.) **0.30** Dowody zbrodni (s.).

TVC 2

TVC 2 5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Starożytny Peking **9.55** Życie ssaków **10.45** Naziści **11.40** Kawiarnia w ciemnościach **12.00** Nasza wieś **12.30** Folklorika **13.00** UčiTelka **13.45** Alchemia czasu **14.00** 100 cudów świata **14.55** Wtajemniczeni **15.25** Kwartet **15.55**

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



RYS. MAGIET MAŁKOWIAK

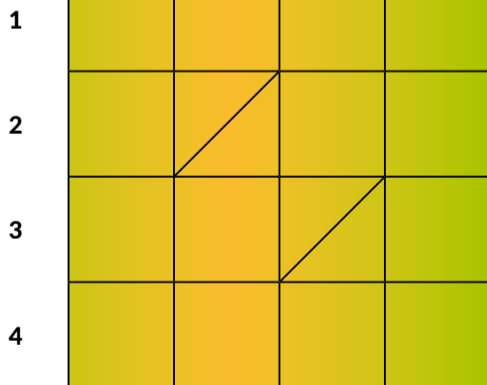
MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1 2 3 4

- służy np. do przesiewania mąki
- gród utożsamiany z Troją
- kryjówka kangurzątki
- biblijna postać, syn Judy

Wyrazy trudne lub mniej znane: ONAN



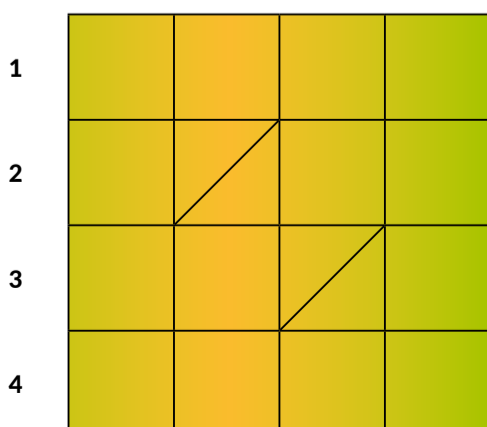
MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1 2 3 4

- osiada na nieściernych meblach, parapetach
- dobierany stosownie do okazji
- cieniutka gałązka wierzbowy, witka
- plaster mięsa wołowego zwinięty w rulon

Wyrazy trudne lub mniej znane: ZRAZ



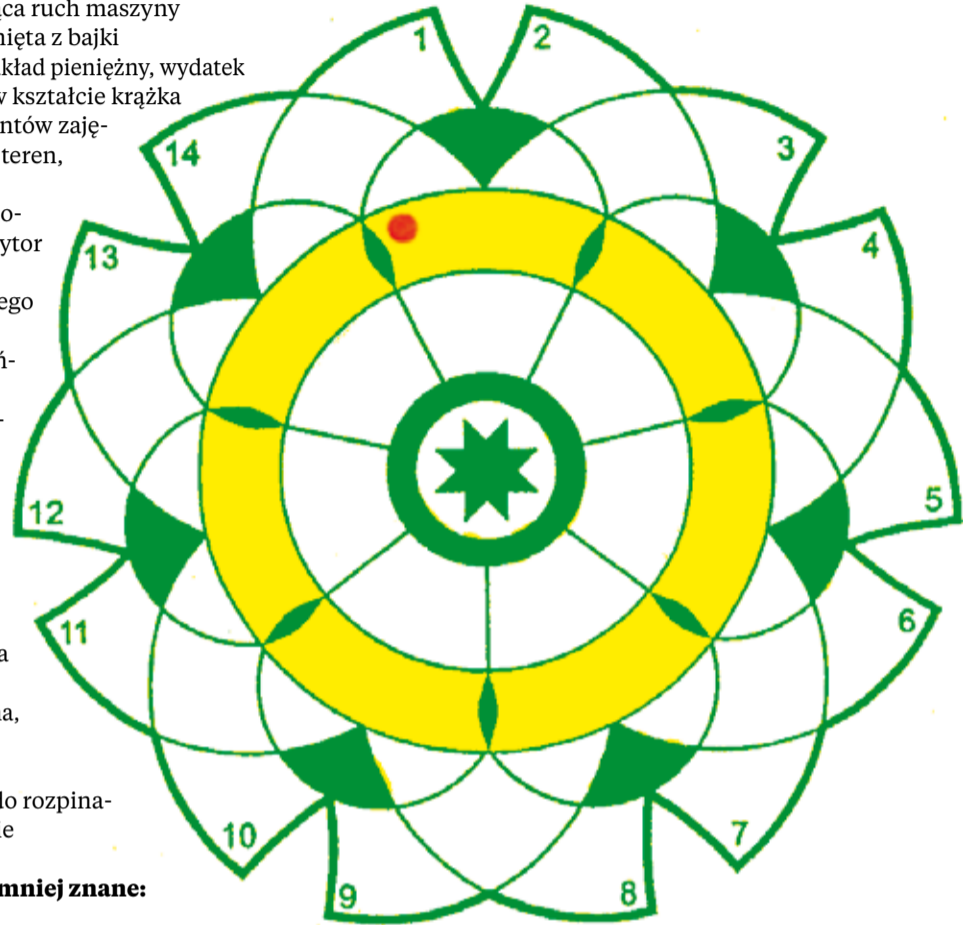
ROZETKA

Rozwiązaniem dodatkowym jest dokończenie fraszki Jana Izzydora Sztaudyngera:

„Wciąż tworzę dzieła wiekopomne,
O których jutro sam...”

- energia powodująca ruch maszyny
- mądrość zaczerpnięta z bajki
- cena, określony nakład pieniężny, wydatek
- twardy cukierek w kształcie krążka
- powierzchnia gruntów zajętych pod uprawę, teren, obszar
- John, angielski piosenkarz i kompozytor („Rocket Man”)
- potrawa z mielonego mięsa
- George, amerykański kompozytor muzyki współczesnej
- Ar w układzie okresowym pierwiastków
- ginie z rąk Balladyny
- część skweru lub ogrodu obsadzona kwiatami
- choroba psychiczna, urojenia
- miasto w Etiopii
- drzewce służące do rozpinnania żagli na jachtach

Wyrazy trudne lub mniej znane: ABENA, CRUMB



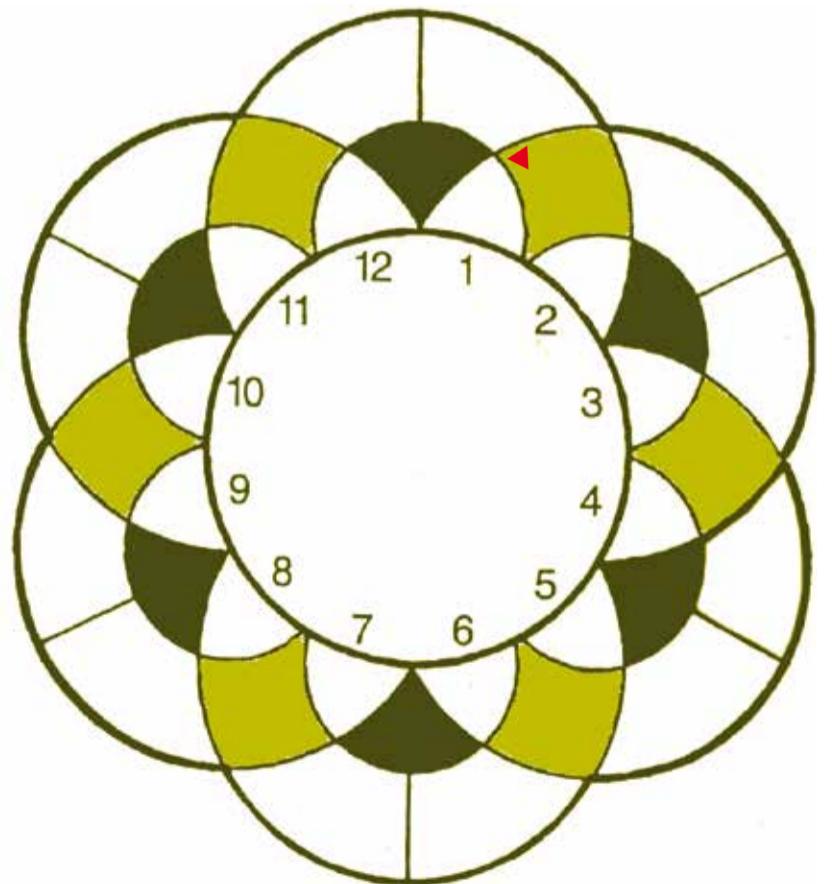
LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie myśli Stanisława Jerzego Leca:

„Jazmo ma czasem kształt...”

- 4. najbardziej znany utwór Ravela
- 6. architektoniczny łuk wsparty na filarach
- 8. Tomasz, bokser, mistrz świata w wadze junior ciężkiej
- 10. Akihito lub Napoleon Bonaparte
- 12. roślina warzywna spokrewniona z kalafiorem
- 2. John Boyd... (zm. 1921), wynalazca opony pneumatycznej

Wyrazy trudne lub mniej znane: DUNLOP



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 25 września 2020 r. Nagrodę z 1 września otrzymuje **Czesława Jasiok z Hawierzowa-Błędowic**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 1 września: 1. WOSK 2. OPOLE 3. SLAPY 4. KEYS

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 1 września: 1. ROPA 2. OSKAR 3. PASKI 4. ARIA

Rozwiązanie krzyżówki sylabowej z 1 września:

KURA SASZA NAPO LATO JURA WARTA
SALA KUSZA TOWAR RANA JUTA PORA

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 1 września: ŻUKOWO